**Nr 244. Dnia 10 Listopada. Poniedziałek. Dnia 29 Października (10 Listopada) 1873 r.**

**Prenumerata „Kur. Warsz."** wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
**Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie
**Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś Ś. Andrzeja z Awelinu.
Wtorek: Ś. Marcina Biskupa.
Środa: 5 braci Męcz. Marcina P.
Czwartek: Ś. Dydaka Wyzn.

Wschód słońca o godzinie 7 min. 13
Zachód „ „ 4 15

Długość dnia godzin 9 min. 2
Ubyło „ „ 7 53

**Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.**

Piątek: ŚŚ. Serapiona i Klemennsa W.
Sobota: Ś. Leopolda Wyz.
Niedziela ŚŚ. Edmunda i Stanisława Kostki.
Poniedziałek: Ś. Salomei P.

— Uroczystość wczorajsza Opieki Najświętszej Marji Panny, zgromadziła tłumy pobożnych do Świątyń Pańskich, mianowicie do kościoła Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu i do kościoła Ś-go Jacka przy ulicy Freta, które to kościoły uroczystość wspomnioną obchodziły Nabożeństwem odpustowem z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu.

— Jutro przypada uroczystość Ś-go Marcina Biskupa, która Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami obchodzoną będzie w kościele tegoż nazwiska przy ulicy Piwnej.

— W kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, amatorowie pod przewodnictwem p. Władysława Krogulskiego i przy akompaniowaniu na organach miejscowego organisty p. Dejczmana, wykonali wczoraj podczas Summy: mszę Miładowskiego, oraz na Graduale: „Ave Maria" Sulzera (solo bass), na Offerterium: „Intende voci" St. Moniuszki (duet na sopran i alt) i na Benedictus: „O sanctissima" pieśń ludową nieznanego autora (kwartet na głosy męzkie.

—*W*— Muzyka klasyczna i pełna sala koncertowa!—o pogodzeniu podobnych dwóch „zasadniczych sprzeczności naszej muzykalności" nikt zapewne nie marzył!—a jednak fakt taki zdarzył się wczoraj o godzinie 1-ej z południa w resursie kupieckiej, na pierwszym poranku muzycznym, urządzonym staraniem pana Józefa Wieniawskiego.

Jakto, zapytacie?—więc tak grali ciągle poważnie;—nic „dla ucha", żadnej melodyjki, którąby można, wyszedłszy z koncertu, zanucić lub zagwizdać!... Nie inaczej!—wystawcie sobie, że na estradzie nie ukazała się nawet żadna piękna dama w strojnej tualecie i ze świeżym bukietem—i nie zaśpiewała ani paru taktów arji włoskiej, ani romansu francuzkiego. Tylko wyszło czterech mężczyzn we frakach i siadłszy spokojnie przed pulpitami, zaczęło grać. I dziwna zaduma przeniknęła tych co słuchali. Ten i ów, którego prosta ciekawość sprowadziła do sali, który po to przyszedł, ażeby się przekonać, jak się wszyscy *nudzić* będą, uczuł nagle, że przed „oczyma jego duszy" zaczynają snuć się nieznane mu dotąd światy, że go ogarnia tęsknota, nigdy jeszcze niedoznawana, że pozostaje pod wpływem dziwnego usposobienia, sprawiającego, iż materjalne wrażenie dźwięków i kombinacji rozpływa się w mgle jakiejś przejrzystej, ustępując miejsca myślom, wiążącym się w mowę coraz zrozumialszą, w której odnajdujemy własne uczucia, boleści i uciechy, nawet własne namiętności w ogniu sztuki oczyszczone i uszlachetnione. Te nowe światy, ta zaduma niewytłomaczona, ta mowa tajemnicza,—wszystko razem wzięte—to muzyka klasyczna.

Zagrano tedy dwa utwory należące do tak zwanej *Kammermusik*: kwartet Schumana (op. 47) na fortepian skrzypce altówkę i wiolonczellę i trio Bargla (op. 6) na fortepian skrzypcę i wiolonczellę. Z programu wiadomo, że udział w tych zbiorowych numerach przyjęli pan Józef Wieniawski, pp. Górski, Liebrecht i Thalgrün; my jednak umyślnie użyliśmy wyrażenia nieosobistego „zagrano" sądząc, że największe tem oddajemy uznanie wykonawcom, których indywidualności z taką abnegacją prawdziwie artystyczną poświęcone zostały dla jednolitości egzekucji, zlawszy się w jedną „osobę duchową", jeśli tak wyrazić się można, tłomaczącą nam natchnione myśli kompozytora.

Nie mówimy tu przecież o tej jednolitości, którą daje chłodna i oschła karność, przestrzegająca zgody w rytmach lub nawet w znakach ekspressyjnych; lecz o doskonałej harmonji w pojmowaniu intencji autora, w której uwydatnia się jednak bez przerwy, jedna myśl przewodnia, dobrowolnie przez resztę wykonawców za kierującą uznana. Kto we wczorajszem komplecie „muzyki pokojowej" był owym kierownikiem duchowym, nie trudno odgadnąć: dość było zauważyć, przejęty przez smyczkowe instrumenta sposób akcentowania frazesów, traktowania śpiewu, właściwy fortepianowej grze pana Wieniawskiego,—a wątpliwość pod tym względem stawała się niemożliwą. Pan Wieniawski ustępował z pola jako fortepianista-koncertant—ale nie przestawał ani na chwilę duchem przewodniczyć w całości wykonywanych utworów, których tłomaczenie zaliczamy do najlepszych, jakie kiedykolwiek słyszeliśmy. Należy też dodać, że zadanie pana Wieniawskiego o połowę było łatwiejszem przy tak dzielnej pomocy, jaką mu zapewniły klasyczne poczucie powagi w grze pana Górskiego, szeroki i pełen czucia śpiew wychodzący z pod smyczka pana Thalgrüna, i sumienny, spokojny ton altówki pana Liebrechta.

Na solowy numer, pan Wieniawski wybrał sonatę Beethovena „quasi una fantasia." Wybór ten zadziwił wielu ze względu na przerażającą popularność jakiej to arcydzieło używa po pensjach żeńskich, na *monżurach* z muzyką, i u różnych koncertantów i koncertantek *in partibus infideltum*. Pan Wieniawski nie uląkł się zarzutu, że występuje z rzeczą znaną; wielkie dzieło nie jest nigdy znanem; każdemu pokoleniu odkrywa ono nowe tajemnice, byle tylko znalazł się talent co je odgadywać potrafi. Tę artystyczną zdolność odnajdywania w dziełach mistrzów, ukrytych skarbów,—każdy przyznać musi znakomitemu fortepianiście kto słyszał wczoraj wykonanie, mianowicie pierwszej części sonaty. Prostota, głębokie uczucie, stronienie od sentymentalizmu w który wpada wielu wykonawców rozwłóczących nad miarę frazesy melodji,—dykcja czysta, szlachetna i bez przesady: oto środki za pomocą których koncertant zdobywał pyszne efekta i naznaczył wykonanie sonaty piętnem niezaprzeczonej oryginalności.

Przyszły poranek w nadchodzącą niedzielę: może też ciekawość pewnej części publiczności, ustąpi miejsca zajęciu,—a z czasem, zajęcie, zamiłowaniu?... zobaczymy.

## Wiadomości miejscowe.

═ Warszawa wzbogaconą została w tych dniach bardzo pięknym utworem rzeźby. Jest to popiersie Kopernika więcej niż naturalnej wielkości wykonane przez p. Kryńskiego.

Pan Kryński rodem z Warszawy kształcił się kosztem JW. Hrabiego Namiestnika w Petersburgu, w Berlinie a następnie we Włoszech. Obecnie JW. Hrabia Namiestnik pragnąc udarować Warszawę wizerunkiem nieśmiertelnego naszego astronoma, obstalował u pana Kryńskiego popiersie, które wykonanem zostało podług portretu współczesnego Kopernika znajdującego się w Rzymie.

Biust ten wykonany jest z marmuru kararyjskiego z podstawą z szarego marmuru. Pierwsza ta robota p. Kryńskiego, którą tu mieliśmy sposobność oglądać daje świadectwo o wysokim talencie tego artysty. Nie mówimy już o podobiznie rysów twarzy do portretu, widocznie musiała ona być bardzo starannie wykonana, ale sama rzeźba odznacza się pojęciem sztuki w najszerszem jej znaczeniu. Miękkość i przezroczystość wielka, myśl wybitnieje na twarzy, zdaje się że marmur żyje.

O ile nam wiadomo hrabia Namiestnik wyraził życzenie ażeby biust ten umieszczony został w wielkiej sali Magistratu i pozostał tam jako pamiątka tegorocznego jubileuszu Kopernikowskiego. Niewątpliwie dzieło to sztuki przysporzy niemałą ozdobę tej pieknej sali.

═ Jesteśmy bardzo boleśnie dotknięci. Obwinialiśmy „Revue des deux mondes" że eskamotowało artykuł naszego „Przeglądu Tygodniowego" zmieniając w nim wnioski i wyniki, a tu nagle w ostatnim swoim numerze, grzeczniutki jak zawsze „Przegląd," wprawdzie drobnym druczkiem, ale przyznaje się że to jemu samemu zdarzył się ten smutny wypadeczek eskamotowania cudzych artykułów.

Gdybyśmy wiedzieli o tem, nie śmielibyśmy nigdy tej sprawy wytaczać. „Przegląd tygodniowy" ma za sobą *prawo zwyczajowe*. A z resztą na polu, na którem małpy przemieniły się w ludzi, wolno jest probować tak udatnej przemiany i na artykułach, tylko naturalnie na odwrót.

═ Warszawskie kupiectwo od kilku już tygodni narażone jest na niedogodności i straty nieprzewidziane o czem jednak nie wspomnieliśmy dotąd w przypuszczeniu, że przyczyny złego są sporadyczne, i że szybko usuniętemi zostaną. Obecnie jednak, gdy stagnacja i przeszkody w handlu dotąd nieprzerwanie trwają, czujemy się w obowiązku wyświecić powody, ażeby zwrócić uwagę kogo dotyczy, na stan zagrażający tak handlowi miejscowemu jako i przewozowemu.

Od paru miesięcy otwartą została do eksploatacji w Toruniu, nowa linja drogi żelaznej Toruńsko-Insterburgskiej, do obsługi której na stacji, Dyrekcja Wschodniej drogi, czy ze względów oszczędności, czy też z powodu niewłaściwego zrozumienia sytuacji, nie powiększyła liczby urzędników, a używa tylko dotychczsowej służby.

Toruń, będący obecnie punktem koncentracyjnym dla kilku dróg żelaznych, a ścieśniony robotami fortecznemi—stał się chaosem i nieprzebytą trudnością dla regularnej komunikacji, tak, że przy utrudzonej manipulacji wekslowania wagonów często o dwie mile na linji wysuniętych, towary dla Warszawy i Rossji przeznaczone, zalegają w Toruniu, przez czas niepraktykowanie długi i z tego powodu transporta z zachodnich krajów, północnych Niemiec, Berlina, Lipska i z innych stron przybywają albo częściowo, albo o parę tygodni później; niektórych zaś towarów wcale wynaleźć nie można, inne zaś nadchodzą do Warszawy bez papierów celnych, co pociąga za sobą kary celne, słowem nieład i zamęt do tego dochodzą stopnia, że nawet pociągi osobowe pruskie częstokroć nie łączą się z pociągami drogi Bydgoskiej, a parę razy zdarzyło się, że pasażerowie narażeni zostali na sześciogodzinne wyczekiwanie w Aleksandrowie.

Temi fatalnościami szczególnie dotknięci są księgarze warszawscy, których Lipskie transporta książek i czasopism dnia 13go i 20go października wyprawione w drogę, dotąd do Warszawy nie nadeszły i z tej przyczyny względem swoich abonentów i kupujących w krytycznem znajdują się położeniu, publiczność bowiem niepoinformowana o powodach tej niepunktualności, słusznie zniecierpliwiona przypisuje czasem winę księgarzowi, chociaż takowa na nim, w opóźnieniu dostarczania pism, żadna nie ciąży.

Dyrekcja Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej tak z własnego popędu jako i w skutek reklamacji niektórych tutejszych domów spedydyjnych, przedsięwzięła energiczne środki dla usunięcia tych nieprzewidzianych niedogodności i wysłała w tym celu urzędnika z odpowiedniemi instrukcjami do Berlina, Bydgoszczy i Torunia. Dotąd jednak nie zauważyliśmy żadnego polepszenia stanu rzeczy, lecz spodziewamy się, że za powrotem owego delegowanego, co w tych dniach nastąpi, dowiemy się, że nieporządkom na drodze żelaznej Wschodniej położono koniec i tak w interesie własnym, jako też i w interesie kupiectwa warszawskiego, szybko zaradzono złemu. Gdyż przy dalszem przedłużeniu tego stanu, nietylko naszemu handlowi miejscowemu, ale i tranzytowemu z Rossją, dotkliwy może przynieść uszczerbek.

O skutkach działań Dyrekcji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warsz:-Bygoskiej lub zmianach spowodowanych w transportowaniu towarów, nie omieszkamy następnie donieść handlującej publiczności.

(G. H.)

═ We wsi Łania w powiecie Włodawskim odbyły się wyścigi konne z przeszkodami. Panowie jezdzili sami. Długość mety wynosiła 860 prętów z siedmioma przeszkodami. Do gonitwy stanęły, Courier jeżdżony przez właściciela hr. Józ. Bnińskiego, Black Boy własność p. Chełmskiego jeżdżony przez p. St. Wotowskiego, Nelson własność p. Znanieckiego jeżdżony przez p. Chełmskiego, Norma p. Pstrokońskiego jeździec p. A. Wołowski i Jung Hep jeździec i właściciel p. J. Berham.

Publiczność z bliższych i dalszych okolic zebrała się bardzo licznie. Nagrodę którą stanowił przedmiot sztuki ofiarowany przez hr. Anielę Bnińską, wziął Courier, stanąwszy u mety w minut 4 sekund 53.

═ Repertuar Teatrów Warszawskich na bieżący tydzień: Teatr Wielki: poniedziałek, „Otello"; wtorek, „Trubadur"; środa, „Ottello"; czwartek, „Duch Wojewody"; piątek, „Otello"; sobota, „Faust", (debiut panny Szeliskiej i pana Prażmowskiego); niedziela „Meluzyna." Teatr Rozmaitości: wtorek, „Hrabia de Saulles"; czwartek, „Hrabia de Saulles"; sobota, „Biały gwoździk", (pierwszy raz), „Zięć pułkownika", Doktor Robin"; niedziela, „Biały gwoździk", „Przezorna mama."

= Dziś o godzinie 10-ej po nad Warszawą pierwszy raz zapanowała zamieć śnieżysta. I nie dziw, już po temu pora, jutro Ś go Marcina—zwykł zaś ten święty do nas na siwym rumaku przybywać.

= Dyrektor Towarzystwa muzycznego ma zaszczyt oznajmić, że dziś o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa odbędzie się ogólna próba chórów z oratorjum „Paulus“.

= Opisanie w sobotnim numerze naszego pisma faktu odesłania przez Szpital Dzieciątka Jezus obłąkanej pani T.—do domu jej siostry złożonej chorobą, nie będącej w stanie składać przepisanej za miejsce w szpitalu opłaty,—wywołało ze strony doktora Rothego, protestację w formie listu, którego redakcję uszanowaliśmy jedynie ze względu, że to nam w sporze zapewniało przewagę lepszej znajomości roli jaką prasa w kwestjach publicznych odgrywa.

Uszanowawszy tak bezstronność w polemice pragniemy zwrócić uwagę szanownego doktora na następujące okoliczności:

Że pismo zaznacza fakt, a zaradzić mu nie jego jest rzeczą.

Że wypuszczanie obłąkanych z zakładów dla nich przeznaczonych jest szkodliwem, o czem niejednokrotne już a nawet świeże wypadki przekonywały.

Że środki zaradcze znaleść się na to powinny, a każde społeczeństwo dość jest bogate, ażeby swoje bezpieczeństwo okupić.

Nakoniec:

Że obowiązek taki nie może ciążyć ani na piśmie, ani na autorze, który podał artykuł, jak to szanowny doktór zdaje się mniemać, gdyż tu nie o pojedyńczą dobroczynność chodzi, a w żadnym razie nie zaradzi ona złemu.

Jak to jest za granicą nie wiemy dokładnie, wiadomo tylko, że na obłąkanych nie mogących się leczyć własnym kosztem, znajdą się zawsze fundusze, jak się znajdują na usunięcie wszystkiego co w społeczeństwie szkodę przynieść może.

Twierdzenia zaś szanwnego doktora, że szpital dla obłąkanych służy tylko dla chorych wyleczalnych wtedy tylko będzie dla nas miało wagę, gdy je poprą cyfry z których dowiemy się ile jest form obłąkania wyleczalnych w praktyce, wielu chorych wyleczonych wychodzi ze szpitala i wielu takich szpital utrzumuje, nareszcie wielu dotkniętych obłąkaniem zwanem *dementis* przebywa w szpitalu mimo uiszczenia należnej opłaty?

W każdym razie szanownemu doktorowi mamy zaszczyt przypomnieć, że po za szpitalami obłąkanych istnieje świat, który ma swoje wymagania o jakich nawet w pisaniu listów zapominać nie należy.

= Otrzymaliśmy z Moskwy następujący telegram: *Moskwa 28 (10) Warszawa.* „Filleborn uzyskał zupełne powodzenie w Dinorah wraz z Patti Graziani.— Przywołany kilka razy. *Franchi.*

= Prognostyki gospodarskie zapowiadają ciężką i długą zimę. Kret, który w zeszłych latach trzymał się przez całą jesień przy powierzchni ziemi w roku bieżącym, choć ciepła jeszcze wciąż panują, chroni się daleko w głąb zabudowań gospodarskich ryjąc tam kretowiska. Jak ludzie doświadczeni utrzymują ma to być nieomylną przepowiednią, że zima będzie twarda i stała.

= W nocy z Soboty na Niedzielę zapaliła się belka w domu Nr 2 przy ulicy Brzozowej. Ogień ugasiła natychmiast 2 część straży ogniowej.

— Wczoraj odbyła się sessja kwartalna Zgromadzenia Introligatorskiego, w celu pobrania składki Szpitalnej.

— Dnia 12go b. m., o godzinie 5tej po południu, w sali Magistratu miasta Warszawy, odbędzie się sessja Zgromadzenia Introligatorów.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Wiktorka kop: 15, od M. F. rs. 1, i od K. R rs. 1 dla rodziny X.

— Uznając słuszność zasady, że *ziarnko do ziarnka, a będzie miarka*, przesyłam jako Twoja stała prenumeratorka kop: 10 dla rodziny X., przekonaną będęc, że gdyby każdy z Twoich czytelników to samo uczynił,— biedna rodzina niemałąby pomoc otrzymała. — *W.*

— Zakład felczerski, egzystujący od lat przeszło trzydziestu przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 7, w domu obecnie W. Stopczyka, przeszedł na własność p. Goralskiego, Starszego Felczera Szpitala Śgo Ducha, i takowy po należytem na nowo uządzeniu, w dniu wczorajszym przez JX. Grzegorza Grabowskiego, Kapelana, poświęconym został.— Nowy właściciel pragnąc dzień ten upamiętnić czynem szlachetnym, złożył na nasze ręce rs. sześć, przeznaczając po połowie: na stypendjum imienia Kopernika i osady rolne.

— Stanisław Robaczek wyrobnik, który w dniu 8 (20) października r. b. w browarze pod Nr 56 przy ulicy Ogrodowej, będąc w stanie pijanym, spadł ze schodów i skaleczył sobie głowę (o czem zamieszczono w Nr 214 Gazety Policyjnej) w dniu wczorajszym w szpitalu Ś. Ducha zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W dniu onegdajszym, Marjanna Serocka, przyaresztowana w rogatce Powązkowskiej, w zarzucie kradzieży, będąc w stanie pijanym, powiesiła się na kracie okna, używszy do tego tasiemki od spodnicy, a chociaż natychmiast zdjętą i odesłaną została do szpitala Ewangelickiego, jednakże po dostawieniu do szpitala w przeciągu 10 minut zmarła. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W dniu wczorajczym, w cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr 10 na placu Grzybowskim Marjanna Zweigebam, lat 76 wieku licząca—zagorzała, lecz po udzieleniu jej natychmiastowej pomocy lekarskiej przywrócona do czucia, pozostaje na kuracji w swojem mieszkaniu.

— W cyrkule Sobornym, Józef Kowalewski wyrobnik i Fedor Jegorow żołnierz bataljonu saperów, pracując przy zakładaniu rynien w domu pod Nr 12 na ulicy Ś-to-Krzyzkiej, spadli z rusztowaniu 1-go piętra i pierwszy z nich skaleczył sobie głowę i złamał nogę prawą, ostatni zaś nie poniósł żadnego szwanku; Kowalski odesłany do szpitala Ś-go Ducha. (G. Polic.)

— W objaśnieniu artykułu zamieszczonego w numerz 230 Kurjera Warszawskiego, podaje się do wiadomości, iż z liczby przedmiotów skradzionych na Nowym Świecie, z trotuaru przed sklepem p. Gajera: szyld znalezionny na placu Wareckim, powrócono właścicielowi, łóżko zaś odszukała Policja śledcza. Osoba, u której znaleziono łóżko, jako niemogąca udowodnić od kogo takowe nabyła, oddaną została do sądu, dla prawnego z nią postąpienia, a celem wykrycia sprawców kradzieży dalsze poszukiwania prowadzą się. (G. P.)

— *Targi Piątkowe.* — Ruch obecny na targach miejskich odnosi się wyłącznie do dwóch produktów, których zapotrzebowanie ciągle wzrasta: kartofli i kapusty.

Obydwoma temi artykułami targi są przepełnione; mimo wszakże takiej obfitości dostawy, ceny ich trzymają się w pewnej normie, z której zapewne nie zejdą. Szczególniej co do kartofli, których cena zwykła stosować się do ceny zboża—te sprzedawane częściowo na korce czy też w większych ilościach razem zawsze trzymają się w cenie od rs. 2 do rs. 2 kop. 20 za korzec.

Obecna pora jest porą najpożądańszą dla myśliwych. Widać to i na targach, i sklepikach wyłącznie tym przedmiotem handlujących.

Zajęcy, sarn, kuropatw etc. na targu dziś nie brak, a nawet cena szczególnie zajęcy biorąc rzeczy względnie nie jest wcale wysoką.

Zbliża się zima wszstko drożeje i trzeba się przygotować do ciągłej jeszcze podwyżki cen. Drożyzna ta co do artykułów żywności najdotkliwiej czuć się daje na nabiale, mianowicie maśle, za które w owocarniach czy na straganach jeśli tylko jest świeże, żądają 35 do 40 kop. za funt.

Brak w mieście zapasów drzewa obudził uwagę na ten przedmiot mieszkańców. Każdy więc nie poprzestając na kupnie sążniowego drzewa, stara się dopełnić zapas zimowy kupnem drzewa nadwożonego przez włościan okolicznych. Na targu piątkowym kupowano je pilnie.

Szczegółowe ceny produktów żywności są następujące: Mięso wołowe od k. 10 do 13 f., cielęcina od k. 14 do 16, świnina od kop. 14 do 15, baranina od kop. 10 do k. 12, żyto od rs. 5 k. 40 do rs. 5 k. 70 korzec, pszenica od rs. 7 k. 80 do rs. 9 kop. 15, jęczmień od rs. 4 kop. 50 do rs. 4 k. 95, owies od rs. 3 k. —, do rs. 3 k. 22½, groch polny rs. 10 k. 30 korz., cukrowy rs. 12 korzec, fasola rs. 13, czetwiert, siemie lniane kop. 3½ f., konop. kop. 3 f., chmiel rs. 12 pud, siano od rs. — k. 35 do rs. — k. 40 pud., słoma od k. 22½ do kop. 25 cent., kartofle kop. 7 garniec, buraki k. 3 wiąz., marchew k. 3 wiązka, cebula k. 5 wiązka, czosnek kop. 7½ funt., sól kop. 2½ funt, kasza pszen. k. 11 kwar., jęczmien. od k. 4 do 6, owsiana k. 4 do 6, perłowa od 8 do 16 kop., gryczana od 4 do 7 kop., manna kop. 30, mąka żytnia pytl. k. 4 f., pszenna od 4 do 8 kop., gryczana od 4 do 6 k. f., kartoflana 15 k. f., chleb żytni k. 3¼, pytlowy 4¾ k., chleb biały k. 6, sarna rs. 10 k.—, zając od k. 75 do rs. 1 kop. 20, kuropatwa rs. 1 k. 20 para, raki od k. — do rsr. — k. 50 kopa, kura od kop. — do 60, kurczęta od kop. — do k. 60 para, kapusta św. kop. 3 głów., włos. kop. 3 gł., otręby żytnie kop. 60 pud, pszen. k. 65, śledzie od rs. 1 k. 5 do rs. 2 k. — kopa, jesiotr k. 25 f., szczup. żywy k. 25 f., śnięty k. 14, sandacz kop. 15, leszcz kop. 18 f., karp k. 25, lin k. 28 f., okoń k. 22½, węgorz k. — f., karaś k. 22½, jaź k. 20, sum k. —, ogórki k. — kopa, jagody borów. k. 22½ gar., jajka rs. 1 k. 10 kopa, mleko niezbierane kwarta kop. 6, śmietana kop. 25 kwar., śmietanka od kop. 12 do 30, masło solone kop. 30 funt, niesolone kop. 39, słonina świeża kop. 20, solona kop. 21, sadło k. 21, topione kop. 24, spirytus rs. 8 kop. 25 wiadro, wódka 10-tej próby rs. 6 kop. 15 wiadro, 6-tej próby szumówka rs. 3 kop. 50, świece łojowe kop. 18 funt, stearynowe k. 27 f.

## Wiadomości z Cesarstwa.

= Wdowa po byłym członku rady aministracyjnej Królestwa Polskiego, hrabina Wanda Potocka, i komisarz policji wykonawczej warszawskiej podpółkownik Brodowski, wyłączeni zostali od dnia 15 sierpnia r. b. od skutków Najwyższego Ukazu z dnia 10 grudnia roku 1865, wzbraniającego osobom pochodzenia Polskiego nabywać majątki obywatelskie w kraju Zachodnim. (D. W.)

— Stowarzyszenia pomocy dla literatów nie mogą jeszcze znaleść dla siebie odpowiednich a trwałych podstaw ekonomicznych. Kończą się one zwykle na projekcie jak u nas, lub muszą walczyć z ciągłemi trudnościami jak według Sankt-Petersburgskich Wiedomości dzieje się w Petersburgu. Dotychczas, pisze ów dziennik, na posiedzenia towarzystwa tamecznego składającego się ze stu członków, zgromadzało się zaledwie po kilka osób dla wysłuchania sprawozdań komitetu i rachunków zarządu kasy. Teraz zaś chcąc przywabić na narady większą ilość stowarzonych, Towarzystwo postanowiło uzupełniać swoje posiedzenia odczytami literackiemi, które miały rozpocząć się w niedzielę 28 październ. (9 listop.) wczoraj. Treścią pierwszego odczytu będzie rozdział z utworu „Puszkin na wsi“, napisanego przez pana Anienkowa. „St. Peter. Wied.“ radzą, aby urządzono publiczny odczyt literacki skoro przybędzie do stolicy sławny powieściopisarz Turgieniew, który oczekiwanym jest w Petersburgu pod koniec listopada, i ma podobno wiele utworów w rękopiśmie.

— „Kaukaz“ donosi; że badania gruntów dla przeprowadzenia kolei żelaznej do Baku zostały podobno powierzone znanemu inżenierowi Malewskiemu i księciu Bebutowi, którzy mieli tam przybyć 17 (29) października.

## Kronika zagraniczna.

*Z Drezna, w październiku 1873 r.*

Bieżąca jesień. stanowić będzie epokę w rocznikach dziejów dramatycznych drezdeńskich, bo obok nadwornego teatru, otwarto dwie nowe świątynie, poświęcone muzom, mogące godnie rywalizować z najlepszemi teatrami niemieckiemi.

Zamożniejsi mieszkańcy części miasta, wznoszącej się po prawym brzegu Elby, nazwanej *Neustad'tem* od dawna już pragnęli posiadać teatr własny; złożyli więc fundusze, wybudowali i oddali pod zarząd król. nadwornej dyrekcji. Struktura *Alberts* teatru (tak go bowiem od imienia następcy tronu saskiego przezwano), niczem się tak dalece nie zaleca; wznoszono go oszczędnie, po kupiecku, po gospodarsku. Ale za to wewnątrz, wygodnie i ze smakiem jest urządzony a przytem posiada wyborną akustykę. Król biorąc na lat pięć pod swój zarząd ów teatr, zobowiązał się płacić akcjonarjuszom 10 tysięcy talarów rocznie czynszu, więc wyszli na tem doskonale, bo mają cztery razy w tygodniu dobre dramatyczne przedstawienia, składające się z komedji, dramatów i mniejszych oper, a do tego wcale niezły procent, od wyłożonego na wybudowanie teatru kapitału.

Widowiska rozpoczęto w dniu 20 września, tylko że ponieważ ci sami dramatyczni artyści, obsługiwać muszą obydwa nadworne teatry, przeto rzadko z nowemi sztukami występować mogą. Jednakże dotąd, wystawili dwie nowe komedje: *Doktora Raimunda* Putliza i *Nowożytnego Achillesa* Weilena. W pierwszej trzy-aktowej parę charakterów jest dobrze naszkicowanych, niektóre sceny zajmująco skreślone, ale rozwlekłość i brak akcji, czyni ją nudną. Są to zresztą wady, od których rzadko która niemiecka komedja jest wolną.

Z *Nowożytnym Achillesem* Weilena gorzej się stało, bo wzorem homerowego bohatera, syna Peleia i boskiej Tetydy, ukazawszy się tylko na polu bitwy, zniknął z niego i schronił się w namiocie:

„Pelid gniewny pod swoje udał się namioty,
„Z nim Patrokl nieodstępny i Tessalskie roty.

Ta jednakże zachodzi pomiędzy starożytnym Achilesem Homera, a nowożytnym Weilena różnica, że pierwszy z gniewu na Agamemnona i żalu po utracie nadobnej branki, skazał się dobrowolnie pod Ilionem na bezczynność, podczas gdy drugi, po prostu z obawy przed ostremi pociskami krytyków, nie śmie się już na widowni scenicznej drezdeńskiej pokazywać.

Drugi teatr wzniesiony na Cyrkusstrasse, istnieje już od lat dwóch, lecz pierwotny jego właściciel i przedsiębierca, zamiast zajmować się dobrem onego zarządem, czuwać nad grą artystów i wystawiać porzętne sztuki, zajmował się wystawianiem bez końca weksli i nastąpiło to, co musiało nastąpić: jednego pięknego dnia, wierzyciele napadli na ten przybytek sztuki, zabrali go, obszedłszy się z nim po barbarzyńsku, t. j. rozpędziwszy aktorów i sprzedawszy wszystko co miało jakąkolwiek materjalną wartość, przez licytację. Obecny jego właściciel doktór Hugo Müller, dał mu nazwę Residenz-Theater i wyrestaurowawszy należycie, dnia 1 października otworzył, przeznaczając na komedje, wodewile, operetki i possy. Dr Müller używa w Niemczech nie mało rozgłosu jako wyborny aktor i niepośledni pisarz dramatyczny, to też jest nadzieja, iż pod jego energicznym i umiejętnym zarządem, teatr ten będzie się cieszyć powodzeniem, ile że w gronie artystów tamtejszych są ludzie z niezwykłemi talentnmi.

Jednakże na samym zaraz wstępie, dr Müller człowiek intelligentny i doświadczony, dopuścił się błędu, który smutnych następstw może się stać powodem. Oto uniesiony szlachetną tendencją dla sztuki rodzinnej, ogłosił na krótko przed otworzeniem teatru, że chętnie przyjmować będzie wszystkie twory muzy dramatycznej do wykonania, jakie młodzi lub nieznani autorowie nadsyłać mu zechcą.. Biedny przedsiebierca, zapomniał widać, iż w żadnym kraju na świecie nie znajduje się tylu dyletantów sztuki co w Niemczech, uprawiających ją zawzięcie, fanatycznie.

Jakoż w ciągu krótkiego bardzo czasu, jak donosi jedno z tutejszych pism tygodniowych, nadesłano Müllerowi 867 pięcioaktowych oper, 2721 jednoaktowych operetek, 917 pięcioaktowych tragedji, 640 komedji, 2067 poss i 94 baletów. Każdy z autorów położył przytem za warunek, aby dzieło jego najdalej w ciągu 8 dni mogło być przeczytanem. Okropność! wszak to

że dwudziestu dyrektorów teatralnych mogłoby dostać pomieszania zmysłów, gdyby im kazano wszystkie te dzieła w ciągu dni ośmiu przeczytać, a cóż dopiero mówić o jednym, chociażby najtwardszej głowy dyrektorze?!

Nie uczyni tego, poodsyła rękopisma z uwagą, że nie kwalifikują się do scenicznego na jego teatrze przedstawienia, przybędzie mu tylu serdecznych, bo obrażonych w autorskiej miłości własnej nieprzyjaciół.

Pojmuję przykre położenie dyrektora Residenztheatru—ale któż mu winien.., po co mu się zachciało wywoływać wilka z lasu... Błąd to wielki, ciężko przyjdzie mu zań odpokutować, gdyż najdowcipniejszy naród na świecie Francuzi, powiadają że: „błąd jest gorszym od zbrodni!"

---

✝ W przyszły Czwartek, odbędzie się w kościele opieki Sgo Józefa, o godzinie 9½ rano, doroczne Nabożeństwo żałobne, za dusze zmarłych braci i siostr miejscowego Arcybractwa N. Serca P. Jezusa.

✝ Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jacka **Szymanowskiego**, odbędzie się o godzinie 10 z rana, nabożeństwo w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta, na które familja Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

✝ Jutro w kościele powązkowskim, o godzinie 9tej z rana, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne i poświęcenie grobu familijnego, za dusze ś. p. Marcina i Marjanny z Szmagierskich, małżonków **Biedrzyckich**, na które pozostali synowie zapraszają.—11940—

✝ W dniu 11 b. m. t. j. we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Anny **Szczawińskiej**, odbędzie się w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 11-ej z rana, wotywa na intencję, na którą pozostała córka wraz z familją zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —11932—

✝ W dniu 11 listopada, we wtorek, o godzinie 9-ej z rana, odprawiać się będzie wotywa za duszę ś. p. Mikołaja **Otockiego**, w kościele Ś-go Antoniego na ulicy Senatorskiej, na którą uprzejmie zaprasza familję i znajomych ciężko osierocona żona. —11933—

✝ Dnia 11 listopada o godzinie 11 rano w kościele opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Wojciecha, Kazimiery i Gustawa **Wołowskich**. —11,894—

✝ We wtorek t. j. dnia 11 b. m., jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Sylwestra **Koboska** odprawioną zostanie żałobna Wotywa w kościele Ś-go Antoniego o godzinie 10-ej rano, na którą pozostała wdowa z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

✝ Ś. p. Teressa z Orłowskich **Szymanowska**, wdowa, przeżywszy lat 76, opatrzona SS. Sakramentami, d. 9 listopada przeniosła się do wieczności. Stroskane dzieci, wnuki i prawnuki, zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok z kościoła Ś-go Antoniego, w dniu 11 b. m., o godzinie 4 po południu na cmentarz powązkowski, oraz na Nabożeństwo żałobne, w kościele Przemienienia Pańskiego, w dniu 12 b. m., o godzinie 11 odbyć się mające.

✝ Rodzina ś. p. Ludwika **Lemańskiego** uprasza uprzejmie Przyjaciół i Znajomych o przybycie na Powązki w dniu 12 bieżącego miesiąca o godzinie 10 rano gdzie w kościele odprawioną będzie Wotywa przez W. X. Kanonika Jakubowskiego, a następnie przeniesienie zwłok z katakumb do grobu. 1—2 —11,897—

✝ Ś. p. Helena z Potrzebkowskich **Krokoszyńska**, przeżywszy lat 94, w dniu onegdajszym zasnęła w Bogu. Wyprowadzenie zwłok jej odbędzie się dziś o godzinie 4-tej po południu, z kościoła N. M. Panny Marji (Nowe-Miasto) na cmentarz Powązkowski.

✝ Ś. p. Józefa Marja, córka Bronisława i Anny z Kilańskich, **Czartoryska**, przeżywszy lat 11, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚS. Sakramentami, zasnęła w Bogu w dniu 8 listopada. Stroskani rodzice wraz z pozostałą córką, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Koleżanki zmarłej, na żałobne Nabożeństwo w kościele Katedralnym Śgo Jana, w dniu 11 b. m. t. j. jutro, odbyć się mające, oraz w tymże dniu, o godzinie 2giej po południu, na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski.

## Wiadomości Polityczne.

### Process Bazaina.

*Posiedzenie Sądu w Trianon dnia 5 listopada.*

*Generał Palikao*, ostatni minister wojny trzeciego cesarstwa, rozpowiada szczegółowe plany jakie miał co do armji Mac-Mahona i jej pochodu zwrotnego na Metz. Zeznania choć bezpośrednio procesu nie dotyczą, są bardzo zajmujące; prezydujący dziękuje za nie. Minister przeciwny był marszowi Mac-Mahona do Paryża. Z pobudek politycznych chciał pośpieszenia pod Metz na Verdun, które stanowiłoby punkt podpory do działań między Mozą i Mozellą. Plan wykonany szybko po odciągnięciu znacznej części sił niemieckich, (ks. następca tronu) na zachód, co nastąpiło w skutek fałszywej depeszy, iż Mac-Mahon zmierza ku Paryżowi—byłby doprowadził do zwycięztwa pod Metz. Palikao twierdzi, że pod Verdun stało tylko 60,000 saksonów (pod ks. saskim). Łatwo ich było wrzucić do Mozy. D. 18 b. m. armja konsystująca w Châlons miała wyruszyć na Verdun. Wtedy był jeszcze czas do działania. Po bitwach pod Metz było już zapóźno. Szczególniej od 22 sierpnia o działaniu podobnem myśleć nie było można.

Do 21 sierpnia plan ułożony przez Palikao znajdował uznanie Mac-Mahona, przy którym znajdował się cesarz, nie mógł więc i on być przeciwnym planowi. W dniu tym do obozu w Châlons zjechał Rouher i z pobudek politycznych nakłonił cesarza do pochodu na Paryż. Takie postanowienie wszakże doniesiono ministrowi wojny, nie długo trwało. Po nadejściu depeszy od Baz. z dnia 19 sierpnia, Mac-Mahon niewiadomo czy z własnej inicjatywy, czy też na skutek listu Palikao z 21, wznowił plan odsieczy, ale zakreślił go już nie na Verdun tylko w kierunku północnym na Montmédy. Minister i Rada gabinetowa i ten pochód uznali za dobry. Marszałek Mac-Mahon miał nad nieprzyjacielem tę wyższość, że się znajdował w znacznej odległości, posiadał więc pożądaną swobodę ruchów. Przy pośpiechu przejście Mozy dałoby się dokonać i nawet w tych warunkach w jakich rzeczywiście występowało, było najzupełniej możliwem, gdyby tylko gen. Failly nie dał był się zaskoczyć niemcom (27 i 28 sierpnia).

Depesza z d. 20 go mogła wpłynąć na postanowienia marszałka, ale Palikao odebrawszy tę depeszę nie sądził, żby mu wypadało zawiadomić o niej sztab armji szalońskiej i przekonany był, że marszałek depeszę dla siebie przeznaczoną otrzymał i zrobi co będzie potrzebnem. Listu zaś kapitana Magnan z Carignan Palikao wcale nie odebrał, musiał go dostać do rąk jeden z jego adjutantów i odłożył go na stronę. Od 22-go sierpnia, Palikao wysyłał ciągle do Bazaina dla utrzymania z nim niezbędnych stosunków; żadnej jednak odpowiedzi nie odebrał i nie wiedział co się z wysłańcami działo. D. 27-go sierpnia, otrzymał Palikao od Mac-Mahona wiadomość, którą uznaje za ważną, tę mianowicie, że ks. Następca Tronu posunął się do Châlons. (Do tego czasu można było mniemać, że obierze sobie kierunek bardziej północny i pozostanie przy Mozie). Nie sądził minister jeszcze wówczas, aby się Mac-Mahon mógł znajdować w niebezpieczeństwie.

Po Palikao który odchodząc uścisnął gorąco rękę Bazaina, przywołano p. *Finelle*, urzędnika drogi żelaznej wschodniej. Powierzono mu depesze cyfrowane od ministra do Baz. W Thionville Finelle powiedział o niej Turnierowi, ale nie mógł się już dostać do Metz. Inny urzędnik kolejowy *Boetman* widział Magnana w Thionville po cywilnemu. Kapitan chciał jechać do Metz. Świadek ofiarował mu pociąg nadzwyczajny, którego wszakże wyprawić już nie było można.

Raz jeszcze wezwany, *d'Abzac* podaje już teraz z całą pewnością nazwisko oficera który był przy nim w nocy z d. 25 na 26 sierpnia, podczas mniemanego,—jak twierdzi—odbioru depesz z Metz.

*Marcherez* wręczył Bazainowi d. 27-go depeszę cyfrowaną jaką mu był dał w tym celu gen. Guérin dowódzący w Verdun. Przeczytawszy ją Baz. do oficerów swoich zawołał: „Doskonałe wiadomości!"

Zeznania jedenastu następnych świadków odnoszą się do komunikacji drożnych i telegraficznych z Metz; są one bez znaczenia.

D. 7-go października Lallement zeznał że d. 27-go sierpnia, zabrał z Thionville ważną depeszę którą w dwa dni później złożył w sztabie M.-Mahona na ręce generała Baerman. Houlte tego samego dnia przyniosł M.-Mahonowi depesze z Sedanu z wiadomościami od Baz. Mac-Mahon oświadcza na piśmie, że depeszy tej nie otrzymał. Wszystkie zeznania świadków słuchanych w d. 7 b. m. potwierdzają zeznanie Houlta. Wypadek sprawia wrażenie na słuchaczach.

### OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Wybory członków do kommissji mającej rozstrzygnąć wniosek Changarniera o przedłużenie władzy Mac-Mahonowi wypadły nadspodziewanie pomyślnie dla republikanów. Na 15 członków kommissji 8 należy do stronnictwa anti royalistowskiego, które przez sprzymierzenie się z bonapartystami występuje teraz właściwie jako stronnictwo odwołania się do ludu. Kommissja w wyżej wskazanym składzie dopełniła w sobotę wyboru swego prezydjum i wyznaczyła na prezesa p. Rémusata, na sekretarza p. Bethmont, obu z lewego środka, a zatem z opozycji. W ten sposób ukończone przygotowania do walki każą niezawodnie przewidywać zwycięztwo na stronie republikanów. Sprawozdanie kommissji odrzuci wprost wniosek Changarniera i w jego miejsce postawi swój własny nieprzyjazny ukrytej dyktaturze Mac-Mahona.

Kiedy w komissji wniosku Changarniera ważyły się osy rojalistów opinja w Paryżu uważała p. Brogliego za gotowego już do odwrotu. Mówiono dnia 7 b. m. zo dymissji gabinetu. Rząd pogłoskom tym zaprzeczył zawiadamiając, iż do chwili postanowienia względem dalszej prezydentury Mac-Mahona pozostanie na zajmowanej pozycji. Zmiany w gabinecie p. Brogliego nieustannie są zapowiadane. Mają zostać ministrowie pp. Goulard i Fourton. — Niepomyślny obrót wniosku Changarniera przewidzieć było można z żywych sporów w biurach zgromadzenia przy wyborze komissji. Rojaliści zapewnili że w prezydenturze Mac-Mahona niema ukrytej dyktatury i że prezydentura ta pożyteczna będzie dla kraju. Republikanie odpierali wywody tak iż przyznać trzeba, że argumenta ich lepsze były od rojalistowskich.

Odznaczyli się głównie w prowadzeniu sporów powyższych pp. Berenger, Broglie, Perier, Daru, Depeyre. Ciekawa jest odpowiedź p. Brogliego na interpelację Berengera, który zażądał usunięcia jedynej przyczyny niepokojów, jaką jest projekt Changarniera. Broglie odparł, że rząd nie dąży bynajmniej do obejścia prawodawstwa konstytucyjnego. W orędziu chciano tylko powiedzieć, że rząd nie powinien mieć nadanej sobie takiej formy, którąby przeciwną była sprawiedliwym oczekiwaniom kraju. Zamiarem rządu jest nadanie władzy wykonawczej silnych podstaw, ale nie bez odpowiednich rękojmji dla narodu. Prawa konstytucyjne w jaknajkrótszym czasie poddane zostaną pod głosowanie. P. Broglie nie przewiduje jednak w swej mowie tego, że republikanie mający większość w kommisji połączą przedłużenie władzy z uchwaleniem praw konstytucyjnych jak tego zażądał Dufaure zaraz po wniesieniu projektu Changarniera. Jeżeli kommissja utrzyma wniosek to tylko pod tym warunkiem, że obie sprawy nierozdzielnie roztrząsane będą.

Projekt wniesiony przez bonapartystę Echasseriaux odrzucony następnie przez Izbę a dotyczący zwołania narodu na powszechne głosowanie w dniu 4 Stycznia 1874 r. podniesionym zostaje przez deputowanych odcienia republikańskiego. Turquet republikanin zapowiedział wniosek dopominający się głosowania powszechnego na dzień 1-go Stycznia r. b. Głosowanie rozstrzygnąć ma względem formy rządu jakiej chce Francja: cesarstwa, rzeczypospolitej i królestwa. Dnia 1-go lutego zbiorą się nowi pełnomocnicy narodu dla ukonstytuowania obranej formy rządu. Tego dopominają się deputowany z opozycji działający pewno nie we własnem imieniu.

Telegram z Bayonny donosi o klęsce wojsk republikańskich; źródło jest bardzo podejrzanem. Wszakże prawdopodobieństwo klęski rządowej, widać w zwycięztwie odniesionem przez karlistów jeszcze 2 listopada nad brygadierem Lomą, przy granicy francuzkiej. Rozprawę tego dnia uważać można za wstęp do walnej bitwy, o której mówi dzisiejszy telegram. Junta w Kartagenie, na nowo się ukonstytuowała, Pernas wybrany prezydującym. Czwarty to już wódz powstania demagogicznego. Powstańcy uwięzili byli poddanych niemieckich i napadli na własność niemiecką; wysłane w skutek tego okręty wojenne Niemców pod Kartageną, samem zjawieniem się swojem u wejścia od portu, wyjednały uwolnienie więźniów i zobowiązanie do zadośćuczynienia. Sprawa nie jest jeszcze ostatecznie załatwioną. O postępach wojsk republikańskich pod zbuntowanem miastem, nic nie słychać.

Jeńcy statku „Virginius" schwytanego na wodach Jamaiki przez marynarkę hiszpańską, zostali już rozstrzelani. Znajdował się pomiędzy nimi syn naczelnego dowódcy powst. na Kubie Cespedes i gen. Ryant. O powstaniu kubańskiem, nie mamy żadnej wiadomości. Przybył na wyspę nowy gubernator Juveillar. W odezwie przyrzekł poprawę losu niewolników, bez gwałtownego przewrotu ekonomicznego.

Centraliści rozgłosili po Wiedniu Wiadomość o nadanie udzielonej przez gabinet przedlitawski namiestnikowi Gołuchowskiemu za mniemane bezprawności w wyborach do rady państwa i o podaniu się namiestnika do dymisji. „Dziennik Lwowski" występuje z zaprzeczeniem przeciwko tej wieści.

## Depesze Telegraficzne.

*Warszawa, d. 9 listopada, godz. 12 w południe.*

*Bayonna* 8-go. — Depesza nadesłana przez municypalność Mirandy, zawiadamia o odniesieniu przez karlistów wielkiego zwycięztwa. Moriones ranny i wzięty do niewoli. Primo de Rivera zabity. Wielu jeńców, pomiędzy niemi 35 oficerów i 150 kawalerzystów.

*Londyn* 8-go. — Dla powstrzymania upływu gotowizny z tutejszego rynku, diskonto Banku ma być podniesionem do 10 procent. Wartości skonsolidowane po kursie nominalnym.

*Paryż* 9-go. — Spodziewane jest porozumienie w kwestji przedłużenia władzy.— Pożyczka na bulwarach stała 91. 30. — Myśl odwołania się do narodu zdaje się rozpowszechniać.

## W Indji.

Znany podróżnik p. Jaccoliot opowiada co następuje:

U pewnego bogatego przemysłowca w Trichinopoli ogromny słoń biały, pomiędzy innemi posługami które stanowią jego zajęcie dzienne, musi wypełniać wodą koryto, w którem poi się bydło domowe.

Przechodząc raz przez podwórze, ujrzałem słonia dopełniającego melacholicznie tej przepisanej sobie pracy. Choć miał zamknięte oczy, poznał mnie po odgłosie kroków i objawił swoją radość klapaniem uszów.

Pogładziwszy ręką poczciwe zwierze miałem już odejść, kiedy spostrzegłem, że jeden z pniów drzewa na których koryto się wspierało, wysunął się z pod niego, a tym sposobem koryto jednym końcem wspierając się o ziemię, przybrało położenie pochyłe i stało się niepodobnem do napełnienia.

Zatrzymałem więc się, żeby zobaczyć co z tego dalej będzie.

Słoń pompował wodę ciągle, ale widząc że się koryto nie napełnia, zaczął dawać widoczne oznaki niepokoju, kiedy jednak po kilkuminutowej robocie spostrzegł, iż woda w korycie żadnego postępu nie czyni, odstąpił od pompy i począł się korytu przypatrywać. Po trzy razy wracał do pompy i po trzy razy znów rozpatrywał się w korycie. Za trzecim razem uszy zwierzęcia zaczęły silnie poruszać się, a to dowodziło że słoń wpadł na jakiś pomysł.

Przedewszystkiem więc obwąchał pień, który obsunąwszy się z pod koryta leżał wywrócony na ziemi.

Przez chwilę sądziłem, że podniesie ten pień i włoży go napowrót na swoje miejsce, ale widocznie słoniowi nie szło o tę stronę koryta, przez którą woda przeciekała, ale o tę która nie chciała się zapełnić.

Podszedł więc do drugiego końca koryta podniósł je trąbą i podtrzymując w powietrzu jedną z grubych łap swoich wysunął z pod niego trąbą drugi pień, a następnie spuścił koryto na ziemię.

Tym sposobem stała się równowaga i w kilka minu koryto było już napełnione wodą.

---

W sobotę dnia 8-go lisopada w kościele Wszystkich Świętych, został zawarty akt ślubny między Karolem **Becker**, czeladnikiem krawieckim, a Józefą **Grabińską**, córką kotlarza, po którym koledzy pana młodego, składający chór śpiewaków ewangelickich, odśpiewali Veni Creator, następnie z tegoż kościoła pociągnął szereg powozów i dorożek do kościoła ewangelickiego, zkąd po błogosławieństwie państwo młodzi z gośćmi weselnymi udali się na zabawę, która się odbywała w domu Winawera. Tam gości podejmowali rodzice panny młodej i zabawa przeciągnęła się do białego dnia. —11,930—

---

*(Art. nad.)*—We środę 15 października, bieżącego roku, znajdowałem się w fabryce fortepianów pana Elwarta (róg Ś-to Krzyzkiej i Zielnej), którego syn pan Teodor Elwart w tym właśnie dniu przedstawiał do odbioru (atestacji) delegatom Zgromadzenia pp. fabrykantów fortepianów *pianino* własnego wyrobu, jako majstrowską sztukę.

P. Teodor Elwart pracował przy fabrykach fortepianów w znaczniejszych miastach za-granicą; obecnie zaś kierując się na majstra i otwierając na swą rękę fabrykę fortepianów przy ulicy Nowy-Świat Nr 38, w oficynie na 1-em piętrze, ten swój instrument na rozpatrzenie i sąd starszych zgromadzenia, oddawał.

Jako amatora muzyki, wezwał mię p. T. Elwart dla obejrzenia tego pianina. Siła, jędrność, ciągłość i równość tonu, elastyczność klawiszów, głos ogólnie nader podobny do głosu dobrego fortepianu, a przytem wykończenie i wyborna powierzchowność, stawią je według mnie na równi z zagranicznemi takich instrumentów wyrobami; energja zaś w pracy samegoż pana T. Elwarta, w połączeniu ze znajomością rzeczy, każą przewidywać znakomitą przyszłość dla tego młodego człowieka.—Cezar ks. *Massalski.*

---

— Osoby specjalnie uzdolnione do wykładania, na godziny, rzemiosł: Introligatorstwa, Zegarmistrzowstwa, Fryzjerstwa, Kroju i szycia sukien, Kroju bielizny i szycia na maszynie, Kroju i szycia rękawiczek Szewctwa damskiego i dziecinnego, Wyrobu sztucznych kwiatów, Drukarstwa i Buchhalterji z prowadzeniem ksiąg handlowych,— raczą niezwłocznie zgłosić się dla porozumienia do domu Hr: Zamoyskiego pod Ner 10, na placu Zielonym, mieszkania Nr 25, w oficynie frontowej, wchód z bramy.

— **Józef Szląskowski**, Patron przy Trybunale Cywilnym tutejszym przyjmuje interesantów w Kancellarji swojej przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr. 12, z rana do 10-ej, po południu od 4 ej do 7-mej. —11,904—

— Komitet Towarzystwa Muzycznego podaje do powszechnej wiadomości, iż w nadchodzący piątek dnia 14 b. m. danym będzie w Salach Redutowych o godzinie 8-ej w wieczór, 6-ty wielki koncert, ze współudziałem pani Dowiakowskiej, panny Szlezyger, pp. Górskiego, Wasilewskiego, Zarzyckiego, chóru amatorskiego, oraz orkiestry Teatru Wielkiego. Biletów nabyć można w kancellarji Towarzystwa Muzycznego we Wtorek o godzinie 5-ej do 7-ej, w dzień zaś koncertu w kassie Teatru Rozmaitości od godz. 11-ej z rana do rozpoczęcia koncertu. Cena miejsc dla Członków Towarzystwa i ich rodzin: Krzesło numerowane rs. 1 kop. 5, wejście do sali 50 kop., galerja 25 kop.—Dla osób zaś nienależących do Towarzystwa krzesło numerowane rs. 2 k. 5. Wejście do sali rs. 1, galerja 50 k.—Program wspomnionego koncertu jutro nmieszczonym zostanie.

---



---

**TEATR WIELKI.**

Dziś **Otello** – Jutro: **Trubadur**, Debiut pana Szczepkowskiego.

**TEATR ROZMAITOŚCI.**

Jutro: . . . . .

---

— Dziś rano stopni zimna 0,1R. w południe 2,9 Wysokość barometru 758 mm (wznosi się).

---

**KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ**

*Dnia 10 Listopada 1873 roku.*

Półimperjały Ros. 6 kop. 12
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 62
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 11¼
Austrjackie floreny w bilet. k. 66

| | Żądano | | Płacono | |
|---|---|---|---|---|
| | RUBLE I KOP. SR. | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.) . . | — | — | — | — |
| Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 . . | 94 | 30 | 94 | — |
| Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 . . | 93 | 10 | 92 | 80 |
| Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . . . | 92 | 70 | 92 | 40 |
| Listy Zastawne miasta Warszawy. . . . | 88 | 5 | 87 | 75 |
| Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . . . . . | 79 | 10 | 78 | 80 |
| Obligi Tow.-Kredyt. Ziemskiego . . . | — | — | — | — |
| Obligacje kolei żel. Terespolskiej. . . | — | — | — | — |
| Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . . | 97 | — | 96 | 50 |
| Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . . | 158 | 50 | — | — |
| „ „ „ „ ostempl. . . . | | | | |
| „ „ „ „ z r. 1866. . . | 155 | 50 | — | — |
| „ „ „ „ ostempl. . . . | | | | |
| Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . | 94 | — | 93 | — |
| Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej . . | 72 | — | — | — |
| Akcje Gł. Tow. Ros. Dr żelaznej . . | — | — | 141 | 75 |
| Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej | — | — | — | — |
| Akcje Banku Handl. War. rs. 250 . . | — | — | — | — |
| Akcje Banku Dyskontowego Warsz. | — | — | — | — |
| Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. . | 125 | | 124 | — |
| Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej . | 102 | 50 | — | — |
| Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . . | — | — | | — |
| 5% Listy zastawne rossyjskie . . . . | 105 | 60 | 105 | 20 |

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 153½
Od Likwidacyjnych kop. 176⅔
Od Listów Zastawnych nowych kop. 191⅔
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 54⅙
*Berlin;* Weksel 100 tal. 8 d. rs. 111 k. 67½ rs. 111 k. 37½
*Londyn;* 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 46 rs. 7 k. 44
*Paryż;* Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 89 k 70 rs — k. —
*Wieden;* Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 87½ sr. 97 k. 42½.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. 93 żądano 90 k. 50.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 1 cali 1.

---

— Do dzisiejszego numeru Kurjera dołączamy prócz zwyczajnego 2-go Dodatku, dalszy ciąg Kurjera w połączeniu z pierwszym Dodatkiem. — W dalszym ciągu na pierwszej stronnicy mieści się: „Ogłoszenie Magistratu m. Warszawy, dotyczące wykupywania świadectw handlowych i biletów na rok następny 1874 etc.—„Wiadomości bieżące z kroniki zagranicznej.“—Ogłoszenie biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.“—„Ogłoszenie Drogi żelaznej Warszawsko Terespolskiej wykazujące ruch i dochód za m. Wrzesień.“ —„Ogłoszenie Komitetu Resursy Obywatelskiej o mających się odbyć wyborach.—„Reklamy.“ —„Ogłoszenie Ruskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia.“ i Ogłoszenia prywatne.


Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.


(Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki).

# KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 244. Poniedziałek. Warszawa, d. 29 Października (10 Listopada) 1873 r.

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — Najwyżej zatwierdzoną w dniu 9 lutego 1866 r. Ustawą o opłatach za prawo handlu i przemysłu, a mianowicie art. 30, oznaczony został termin od dnia 1 (13) listopada do dnia 1 (13) stycznia, do wykupienia świadectw handlowych i biletów, na każdy rok następny.

Na zasadzie zaś wypisu z Najwyżej zatwierdzonej w dniu 2 lipca 1871 r. uchwały Komitetu do spraw Królestwa, w miejsce opłaty klassycznej i kanonu od zarobkowań, ustanowioną została opłata procentowa, na rzecz miasta Warszawy, od dokumentów na prawo handlu i przemysłu, w ilości następującej:

a) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 1-ej Gildji 50%.

b) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 2-ej gildji 25%;

c) od innych handlowych dokumentów 10%;

d) od świadectw dla subiektów:
1-ej klassy 25%;
2-ej klassy 10%;

e) od świadectw akcyznych na utrzymanie fabryk lub zakładów do sprzedarzy wyrobów tabacznych 25%,

Opłata na rzecz miasta od osób wyrabiających i sprzedających przy własnych zakładach maszyny i aparaty dla fabryk, jak również narzędzia rolnicze, wyroby chemiczne i farby, pobieraną być ma, jeżeli takowe nie uiszczą opłat skarbowych za prawo handlu i innemi przedmiotami, w wysokości 50%, od ceny świadectw i biletów 2-ej Gildji.

Od kupców i subiektów handlowych, którzy nie są stałemi mieszkańcami miasta Warszawy, i wykupili świadadectwa zewnątrz Warszawy, nie zależnie od oznaczonej wyżej opłaty, od ceny, biletów na handlowe i przemysłowe zakłady, w zamian opłaty od ceny świadectw, której podlegają miejscowi kupcy, pobierane są na rzecz kassy miejskiej, następujące opłaty:

a) od kupców niemiejscowych stale handlujących lub mających składy i stałe zamieszkanie w Warszawie 1-ej Gildji rsr. 112 kop. 50;

b) od przybywających czasowo kupców 1-ej Gildji rs. 56 k. 25;

c) od kupców 2-ej Gildji, dla handlu detalicznego rs 30;

d) od subiektów 1-ej klassy rs. 5; 2-ej klassy kop. 50.

W skutek więc § 1 Instrukcji Jaśnie Wielmożnego Ministra Finansów z dnia 4 listopada 1865 r., wszelkie rodzaje świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe, wydają się w miastach z dum lub zastępujących te zarządy Magistratów i z Kass Gubernjalnych.

Na mocy powyższych przepisów, Magistrat Miasta Warszawy, podaje do wiadomości powszechnej, że wydawanie świadectw i biletów na prawo handlu i przemysłu, oraz na prowadzenie wszelkiego rodzaju kunsztów i rzemiosł na 1874 rok, rozpocznie się w Biurze Magistratu w Sekcji Patentowej z dniem 1 (13) listopada r. b. i trwać będzie codziennie od godziny 9-ej z rana do 1-ej z południa, do dnia 1 (13) stycznia 1874 r., z wyłączeniem dni uroczystych i świątecznych.

Wszyscy zatem trudniący się powyższemi zarobkowaniami w obrębie miasta Warszawy, winni zgłosić się w czasie i miejscu powyżej oznaczonem, po wykupienie na ich zarobkowanie świadectw i biletów, które za o kazaniem wykupionych na rok 1873, takichże świadectw i biletów i za uiszczeniem przepisanych opłat, wydane im będą.

Kupcy zaś Gildyjni i subiekci, oprócz tego, obowiązani są przedstawiać dowody przekonywające, że są stałemi mieszkańcami miasta Warszawy.

Każdy zgłaszający się po świadectwo lub bilet handlowy, obowiązany jest przedstawić deklarację własnym podpisem opatrzoną, z wyszczególnieniem w niej pod jakim numerem i na jakiej ulicy zamieszkuje, jaki zakład utrzymuje lub w jakim zakresie prowadzi procedr, albo handel, na który ma zamiar wziąść odpowiednie świadectwo lub bilet.

Osoby zaś zamierzające założyć na nowo handel, otworzyć zakład przemysłowy, albo trudnić się kunsztem lub rzemiosłem, obowiązane są o wydanie pomienionych świadectw i biletów, wnieść podanie do Magistratu, z wyrażeniem rodzaju żądanego świadectwa i biletu przy załączeniu zarazem stosownego dowodu legitymacyjnego policyjnego.

Ci zaś z kupców i procederzystów, którzy by sobie życzyli świadectwa i bilety handlowe wykupić w Kassie Gubernjalnej obowiązani są stosownie do odezwy Warszawskiej Izby Skarbowej z dnia 26 Października 1871 roku Nr 29796, przedewszystkiem wnieść do Kassy Magistratu, przypadające od nich procenta na rzecz miasta i uzyskać na to stosowne pokwitowanie.

W tym celu, winni przedstawiać poświadczone deklaracje przez Kassę Gubernjalną przekonywające, jakie rzeczywiście handlowe dokumenta mają zamiar w tej kassie wykupić.

Subiekci jednak 1-ej i 2-ej klassy, którzy świadectwa wykupili, po za obrębem miasta Warszawy, a pragneliby przyjąć obowiązki u tutejszych kupców lub przemysłowców, obowiązani przedewszystkiem zgłosić się do Magistratu, dla wniesienia przypadającej od nich dopłaty, to jest od świadectwa 1-ej klassy 25% czyli 5 rsr. i od świadectwa 2-ej klassy 10%, czyli 50 kop. i na wniesienie takowej dopłaty, uzyskać kwit kassowy.

Bez dopełnienia tej formalności, żaden z kupców lub handlujących, nie może przyjmować subiekta pod odpowiedzialnością według prawa.

Świadectwa handlowe i bilety, stosownie do § 1 Instrukcji JW. Ministra Finansów, z dnia 4 listopada 1865 r., winny być wydawane tylko osobom interesowanym, lub posiadającym na to legalne piśmienne upoważnienie.

W końcu Magistrat uprzedza, kupców, handlujących i rzemieślników, że po upływie oznaczonego wyżej terminu do wykupienia świadectw i biletów na rok 1874, ci którzy w tym przeciągu czasu, nie zaopatrzą się w właściwe dowody handlowe, utracą prawo do trudnienia się handlem lub rzemiosłem, w razie zaś prowadzenia takowych zarobkowań bez dowodów handlowych, podlegną karze prawem określonej.

Nie zależnie od tego, Magistrat zwraca szczególną uwagę PP. Kupców miasta Warszawy, na art. 31 tejże ustawy stanowiącej: że jeżeli w skutek jakichkolwiek przyczyn, kupcy niezdołają odnowić swych świadectw i biletów, wyżej w art. 30 oznaczonym terminie dwóch miesięcznym, mogą takowe otrzymać przez cały styczeń roku następnego, za opłatą od nich półtora raza wiąkszą, jeżeli zaś i po upływie tego miesiąca, świadectw i biletów swoich nie odnowią, to uważa się ich ze ubyłych zę stanu kupieckiego i zalicza się ich do mieszczan, a zakłady ich handlowe i przemysłowe, natychmiast się zamykają na mocy art. 135. niniejszej Ustawy.

P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Lejtenant *Witkowski.* — Naczelnik Kancellarji *K. Wiemann.*

## Kronika zagraniczna.

⨯ We Lwowie przygotowują w teatrze do grania dramat „Dymitr Samozwaniec", do którego kostiumy sporządzają się według wzorów na obrazach Matejki. Wkrótce też grana będzie po raz pierwszy komedja Korzeniowskiego p. t. „Wojna z kobietą". Dowiadujemy się także, iż Dyrekcja tamtejsza stara się wzmocnić siły dramatu nowemi artystami i artystkami. Poczyniono już kroki w celu zaangażowania pani Rakiewiczowej, znanej tutejszej artystki, której zdolności publiczność nasza chlubnie uznawała. Scena krakowska, jeśli jej się to uda, może mieć w pani Rakiewiczowej bardzo dobry nabytek, a artystka pole do popisu dla swego niepospolitego talentu. (G. W.)

⨯ Jedna z gazet teatralnych zagranicznych, zawiera następną trafną refleksję: „Z przykrością przychodzi nam zaznaczyć fakt, iż część publiczności, mianowicie uczęszczająca do górnych sfer teatru, nie mając dostatecznie wyrobionego poczucia estetycznego, wynagradza oklaskiem a nawet przywołaniem artystę, za niewczesny, na niekorzyść innych artystów wymierzony, a często granice przyzwoitości scenicznej przechodzący efekt, nie wiedząc może, iż gminny ten wybryk, zawsze od drugo-lub trzecio-rzędnego pochodząc artysty, wyraźnie na ten cel był obliczony. Dzieje się to z podwójną szkodą, raz przerywa akcję bezpotrzebnie i przeszkadza reszcie widzom za nią podążać; powtóre: zachęca niesfornego artystę i młodszych jego braci w sztuce do produkowania się z autorswem tam, gdzie zastanowićby mu się raczej wypadało nad aktorstwem".

⨯ Według nowych obliczeń, liczba mieszkańców Berlina, od dnia 3go grudnia 1871 roku, wzrosła o 86,324 ludzi. Od końca czerwca r. b. pomnożyła się ona więcej niż o 5,000 osób. W ogóle ten nowy Babilon liczy obecnie 912,660 mieszkańców.

⨯ Dziennik *Fremdenblatt* w Wiedniu, nazywa giełdę tameczną— *tandetą*,— papiery bankowe i akcje— gałganami. Tak zwane: ciężkie papiery: *Bodencreditaustalt* i Oestter: *Esconsptegesellschaft* spadają teraz po 50 guldenów dziennie.— Z tego powodu kilkunastu miljonerów kona z rozpaczy i zdycha z głodu.

⨯ Cesarz Wilhelm pozostawił dla służby dworskiej w Wiedniu 12cie tysięcy guldenów.— Piękne to „na piwo".

⨯ W Wiedniu, w drukarni L. K. Zamarskiego, wyszedł z drukarni: „Wykaz udziału Galicji i wielkiego Księztwa Krakowskiego na powszechnej wystawie w r. 1873 w Wiedniu".

⨯ Wyższe gimnazjum w Hall, w Tyrolu, w dniu 22 b. m., obchodziło trzechsetną rocznicę swojego założenia.

⨯ Dzienniki niemieckie stanowczo twierdzą, że wkrótce wyjść ma rozporządzenie królewskie zaprowadzające w Prussach śluby cywilne.

⨯ Renz wraz ze swoją truppą artystów dwunożnych i czworonożnych wciąż jeszcze bawi Wiedeńczyków. Mówią że ów bawiciel „dużych i małych dzieci" zrobił najświetniejsze interessa podczas trwania Wystawy.

⨯ Pani Teodozja Friderici-Jakowicka zaproszoną została na wystąpienia przez dyrekcję teatru narodowego w Pradze Czeskiej.

⨯ W Wiedniu na placu wystawy niejaka Miss-Adela Franzini jeździ na welocypedzie pomiędzy 25 butełkami oblanemi smołą i zapalonemi. Widowisko to bezmyślne zgromadza tłumy niemyślących.

⨯ Pierwszy śnieg w b. r. spadł w Pradze Czeskiej w dniu 21 z. m. o godzinie 11 przed południem. Prażanie, dla *rozgrzania się* chuchali w palce.

⨯ Kolej żelazna lwowsko-czerniowiecka nie mogąc własnemi środkami przewozowemi podołać ogromnym transportom zboża, pożyczyła u kolei Albrechta 80 wagonów ciężarowych. Jako wynagrodzenie, płaci kolej Czerniowiecka kolei Albrechta po 1 złr. od wagonu.

⨯ W Nowym-Yorku odebrał sobie życie dnia 29 z. m., wystrzałem z rewolweru Edmund Piotrowski od 2-ch miesięcy tam zamieszkały. Utrzymywał się z pracy jako zecer.

**BIURO INFORMACYJNE**
**o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr 8.**

| Nr domu | Ulica | Nazwisko lub initiale | U W A G I. |
|---|---|---|---|
| 6 | Smocza | Cybulska An. | Wdowa chorowita, dz. dr. 4. |
| 2313 | Miła | Małachowski | Ciężko chory, dz. dr. 4. |
| 3 | Żytnia | Maliszewska | Ciężko chora. |
| 12 | Smocza | Fordańska J. | Wdowa, obłożnie ch. lat 73. |
| 41 | Piwna | Jaworski P. | Lat 74, od roku chory obłoż. |
| 37 | Złota | Ziechorska M. | Wdowa, dzieci drobnych 4. |
| 13 | Wielka | Cieńerska Ag. | Wdowa dzieci drob. 6. |
| 60 | Chłodna | Czarska An. | Mąż nieobecny, dzieci drob. 3. |
| 13 | Wielka | Dakowska El. | Wdowa dz. dr. 3, matka stara. |
| 237 | Praga-W. | Wyczołkow. | Od lat sześciu chora. |
| 28 | Browarna | Szypowska J. | Wdowa dzieci drob. 4. |
| 35 | Królewska | Żyrańska An. | Bez nogi, chora na różę w głowie. |
| 89 | Solec | Sadowska M. | Wdowa, dzieci 2, mieszka w komórce. |
| 14 | Browarna | Dmoska An. | Lat 78, niedołężna. |
| 15 | Browarna | Słońska Mag. | Lat 68, wdowa i kaleka. |

*Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.*

Wykaz ruchu i dochodu za miesiąc wrzesień 1873 r.

| | | |
|---|---|---|
| 1) za przewóz 40,801 osób . | rs. 53,799 | kop: 55. |
| 2) za „ 1,389,197 pud: tow: | rs. 102,056 | kop: 71½, |
| 3) dochody różne . . . . . | rs. 350 | kop: 58. |
| Razem | rs. 156,206 | kop: 84½. |
| W miesiącu wrześniu 1872 r., dochód wynosił. . . . . | rs. 95,959 | kop: 32½. |
| Zatem we wrześniu 1873 r., dochód zwiększył się o . . czyli o 63%, | rs. 60,247 | kop: 52. |
| Od 1 stycznia do 30 września 1873 r. dochód wynosi . . . | rs. 1,089,931 | kop: 01. |
| W tymże czasie 1872 r. . . . | rs. 795,722 | kop: 32½. |
| Zatem w roku 1873 więcej . czyli 37%. | rs. 294,208 | kop: 68½. |

(2—3) —11,436—

KOMITET TOWARZYSTWA RESURSY OBYWATELSKIEJ.

Podaje do wiadomości Członków Towarzystwa, iż w dniu 22 b. m., t. j. w sobotę o godzinie 7-mej wieczorem, odbędą się wybory Komitetu—w roku 1874 urzędować mającego. Składanie kartek wyborczych dopełnione być ma w dniach 20 i 21 listopada, od godziny 6 do 9 wieczorem, oraz w dniu 22 od godziny 4 do 6-ej. O przyjęcie licznego udziału w wyborach Komitet uprasza. —11674—1—3

# ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO
## UBEZPIECZEŃ
## OD OGNIA
ZAŁOŻONE
### w 1827 roku.

W ponowieniu poprzednich ogłoszeń, podaje do wiadomości publicznej, że jak dotychczas, tak i nadal za pośrednictwem Ajenta Jeneralnego w Warszawie Pana D. Rosenblum i specjalnych przez niego mianowanych, a poniżej wyszczególnionych Ajentów, przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od ognia tak budynków, jako i fabryk, inwentarzy żywych i martwych, kresencji, zapasów fabrycznych, zakładów przemysłowych, ruchomości domowych, po składkach umiarkowanych, z wszelkiemi ułatwieniami w ich opłacie.

Szkody przez pożar zrządzone, likwidowane będą z możliwym pośpiechem na zasadach sprawiedliwych.

W razie sporów Towarzystwo poddaje się wyrokom tutejszych Sądów, i tym celem obrane ma zamieszkanie prawne w biórze Ajenta Jeneralnego Pana D. Rosenbluma, w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 75.

Ajent Jeneralny **D. Rosenblum.**

## AJENCI SPECJALNI.

**Gubernja Warszawska.**

Jul. Kretti w Warszawie.
Stef. Fornalski „ Błoniu,
Jul. Radwan „ Grójcu,
Fel. Ligman „ Sochaczewie,
T. Garliński „ Kałuszynie,
Alex. Maleszewski ) M. Holland ) „ Łowiczu,
Her. Manitius „ Kutnie,
Apol. Morzycki ) Fel. Kochanowicz ) „ Włocławku,

**Gubernja Kaliska.**

Nep. Sczaniecki w Kaliszu,
Mat. Trojanowski „ Kole,
J. Dawidowicz „ Koninie,
Kon. Koniecki „ Wieruszowie,
Lud. Blumenthal „ Ozorkowie,
Hip. Parczewski „ Szadku,
Mac. Grabowski „ Łęczycy,
Fr. Lesniowski „ Dzierżązny p. Wartę,
St. Chmieliński „ Biały p. Naramice,

**Gubernja Petrokowska.**

Ed. Tchórzewski w Petrokowie,
St. Frauta „ Częstochowie,
Józ. Badowski „ Rawie,
Kar. Serini „ Tomaszowie,
Ed. Sokołowski „ Koziołkach p. Rogów,
Teschich et Goldammer „ Łodzi,

**Gubernja Siedlecka.**

Win. Szyndlarski w Siedlcach,
Flor. Kwaśniewski „ Łukowie,
Fr. Kalinowski „ Radzyniu,
Lud. Wicherski „ Żelechowie.

**Gubernja Lubelska.**

Iz. Bauermeister ) Ber. Birencweig ) w Lublinie,
Ed. Dąbrowski „ Nowej-Aleksandrji,
Win. Borucki „ Chełmie,
Jan Jaworski „ Zamościu,
Stan. Krzęciewski „ Radzięcinie p. Frampol
Lud. Kiesewetter „ Hrubieszowie,
Erazm Wierzbowski „ Krasnymstawie,
Michał Ulanowski „ Lubartowie,

**Gubernja Kielecka.**

Bron. Bierzyński, w Kielcach,
Tadeusz Treütler „ Jędrzejowie,
Leon Pański „ Busku,
Zdzis. Siemoński „ Baranowie,
Win. Sęczykowski „ Kawczynie.

**Gubernja Radomska.**

Ludwik Przyłęcki w Radomiu,
Wal. Kulikowski „ Opocznie,
Lucj. Panuszewski „ Ostrołęce p. Sandom.

**Gubernja Płocka.**

Mich. Bohuszewicz w Mławie,
J. Chromecki „ Płońsku,
Aur. Chmieliński „ Ciechanowie,
Lub. Grabiński „ Sierpcu,
E. Majewski „ Lipnie,
Stan. Ratajski „ Przasnyszu.

**Gubernja Łomżyńska.**

Mar. Bieniutha w Ostrowiu.

--11713—

# KANTOR WEKSLU
## I INTERESOW GIEŁDOWYCH
## R. D. WINAWER,
**Krakowskie Przedmieście, Nr 407, nowy 1, obok kościoła św. Krzyża, wprost Kopernika.**

Uskutecznia wszelkie interessa wchodzące w zakres działalności wekslarsko-giełdowych, a mianowicie: **kupuje i sprzedaje** wszelkie wartości tutejsze i zagraniczne oraz **monety** po kursie dziennym giełdy. Nadmienia iż sprzedaje wszelkie papiery publiczne na raty miesięczne i kwartalne i przyjmuje assekuracje na pożyczki premjowe.

6 6 — 11,227 —

## Prezydium Przysięgłych Międzynarodowych, Wystawy Powszechnej w Wiedniu 1873 r. udzieliło

w obec poważnej konkurencji miejscowych fabryk Wiedeńskich, austryjackich i innych krajów, które przedstawiły swoje wyroby gummowe

## Dyplom Honorowy
(największe odznaczenie)

## Fabryce Wyrobów Gummowych RUSKO-AMERYKAŃSKIEJ KOMPANJI W ST.-PETERSBURGU,

**Mając sobie powierzoną od kilku lat Generalną Agenturę powyższej firmy, utrzymujemy w składzie naszym artykuły gummowe wszelkiego rodzaju** w zakładach fabrycznych używane; **przyjmujemy obstalunki na wyroby gummowe** dla warsztatów dróg żelaznych do parochodów i wagonów potrzebne, i polecamy:

**PŁYTY GUMMOWE z płótnem wewnątrz lub bez płótna**, różnej grubości, stopniowo od $^1/_{16}$ cala, po cenach przystępnych, stosownie do gatunku, który zależy od tego na jaki użytek i cel płyty lub klapy służyć mają, o czem przy udzielaniu obstalunków zawiadamiać nas należy.

**Gatunek gummy tej** odznacza się od wszystkich innych, dotąd u nas sprzedawanych, swą lekkością gatunkową, w skutek czego przy tej samej wadze, otrzymuje się większa powierzchnia kwadratowa, po stosunkowo niższej cenie.

**PASY, SZNURKI, WĘŻE, KRĄZKI i RURKI GUMMOWE** wszelkich rozmiarów, **rurki gummowe do gazu.**

**WĘŻE GUMMOWE o grubych ścianach, do spuszczania okowity**, oraz **węże gummowe z najlepszego gatunku, gummy dla fabryk wytworów chemicznych.**

**Węże konopne wewnątrz gummowane** do sikawek. **Kiszki ssące i wylotowe gummowe** do sikawek, pomp, kranów pożarnych, dla browarów, gorzelni i t. p. zakładów.

**Płótno gummowe dla szpitali** po rs. 1 kop. 20 za łokieć.

**Kraft & Kuksz,**
w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490 1.

9—0 8830 —

## Zarząd Zakładu Przyrodoleczniczego w Nowem-mieście nad Pilicą

ma honor zawiadomić osoby, które zgłaszały się z zapytaniami listownemi, że Zakład otwartym zostanie w roku przyszłym z pierwszą wiosną.— **Dr Bieliński.** —11,304—

Zawiadamiam wszystkich kogo to obchodzić może—że ja z Janem Thieme majstrem piwowarskim nigdy w życiu mojem żadnych długów, na wexle, dokumenta prywatne i t. p. od nikogo nie zaciągałem, weksli lub innych jakichkolwiek zobowiązań z tymże nie podpisałem, a gdyby kto jakie zobowiązanie podobne produkował, te za fałszywe od mojej ręki nie pochodzące uważając, drogą prawem karnem wskazaną posiadaczy śledzić będę.

w Warszawie, dnia 30 Października 1873 r.

**Franciszek Bönisch w d. N. 1119 (20).**
**Jurkowski, Obrońca.**

3—3 — 11,592 —



## OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE

nadchodzą codziennie do Handlu Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet** w gmachu teatralnym.

23—0 —9968—

## Pracownia Sukien i Salop
i wszelkich robót damskich
## JÓZEFY DRĄGOWSKIEJ

otwartą została z dniem 8 Października, na Nowym-Świecie w domu W-go Dra Estreichera pod Nr 72, wchód przez bramę na dole w prawej oficynie. Pracownia zaopatrzoną jest w najświeższe żurnale paryzkie i zapewnia Szanownym Damom, wykonanie robót szybkie, sumienne i po cenach najumiarkowańszych. 2 3 11,759 —

**Obicia Papierowe**
## ROLETY DO OKIEN I CERATY
# NAJTANIEJ,
W SKŁADZIE
**Seweryna Mazur i S-ki.**
Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza. (29 0) — 3449 —

## EKSTRAKT SŁODOWY (Maltz extrakt)

któren zawsze utrzymywany był w Składzie mojem, a przez pewien czas brakowało skútkiem pory gorącej, gdzie sprowadzanie było niemożebnem, obecnie nadszedł, i takowy regularnie do Handlu win i delikatesów **Aleksandra Boquet** w gmachu Teatralnym, nadchodzić będzie

2—3 — 11,688 —

## Kapitał rs. 30,000,

razem lub częściowo, jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki lub **zaraz po towarzystwie** na domy murowane na ulicach pierwszorzędnych. O bliższych warunkach powziąść można wiadomość w Handlu W. Aleksandra Skorupskiego przy Krak.-Przedm., pod Nr 416 boz pośrednictwa osób trzecich. 2—37 — 11,638 —

Niżej podpisana podaję do wiadomości wszystkich kogo to obchodzić może, że żadnych zobowiązań solidarnie z mężem moim Janem Thime, majstrem piwowarskiem nie zaciągałam, podpisów moich na aktach zobowiązań, obok podpisu męża mego nie kładłam, że więc za zobowiązania jego odpowiadać nie będę, wszelkich zaś malwersacji w drodze karnej dochodzić nieomieszkam.

**Paulina Thime,**
**Józef Szląskowski,**
Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

3—3 — 11,782 —

**Wychowawca gimnastyczny**
## Wyrzykowski Daniel,

przyjmuje codziennie, oprócz Środy, w porze rannej i po południowej. **Wskazania pokrzepiające** (ćwiczenia) spełnia u siebie i na mieście w godzinach zobopólnie umówionych. **Leszno, 49.** 3—3 — 11,504 —

## Znana Restauracja
**pod Szczupakiem**

przy ulicy Trębackiej, objętą została, przez znanego Publiczności Warszawskiej **Grzegorza Lanckorońskiego,** która w dniu 8 Listopada t. j. w Sobotę otwartą została, zaopatrzoua we wszystko co tylko zadowolić może wymagania Szanownych Gości. **Śniadania, Obiady i Kolacje** na porcje i na abonament, **jedzenia i napoje** w dobrym gatunku i za przystępne ceny. **Billard** regularny i wszystko co tylko do miłego spędzenia czasu w tym zakładzie posłużyć może. Właściciel zakładu jak poprzednio gdzieindziej, **grywać będzie** wieczorem w swoim zakładzie.

Zamówienia wszelkie do grania na weselach lub balach w Warszawie albo na prowincji, przyjmuje.

**Grzegorz Lanckoroński.**

3—3 — 11,761 —



## Winogrona
**prawdziwe Badeńskie wyborowe,**

otrzymał Handel Win i Towarów Kolonjalnych P.P. **Kędzierzawskiego**, ulica Elektoralna Nr 30.

2—3 — 11,896 —



# OSTRYGI
Codzień świeże poleca
## Handel Ant. Stępkowskiego.

32—0 —9966—



## OSTRYGI OSTENDZKIE,

codziennie świeże w Handlu **Sowińskiego i Szulca**, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. 2—15 11,780 —

(Patrz Dodatek).

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 244.

*Dnia 10 Listopada 1873 roku.* *Poniedziałek.* *Dnia 29 Października (10 Listopada) 1873 roku.*

## OSTATNIE NAKŁADY
## KSIĘGARNI
## Gebethnera i Wolffa,
### W WARSZAWIE.

**Buckle Hen. Tom.** Historja cywilizacji w Anglji, z drugiego wydania oryginału angielskiego przełożył Wład. Zawadzki, 2 tomy, rs. 3 kop. 60, wydanie drugie.

**Życie i obyczaje zwierząt**, podług Brehma i innych najnowszych źródeł, zebrał Wincenty Niewiadomski. Z czterdziestu rycinami na tonie i licznemi drzeworytami w tekscie, brosz. rs. 3 k. 60, ozd. opr. rs. 4 k. 50.

**Figuier Ludwik.** Historja roslin. Dzieło ozdobione 415 wizerunkami, z natury wykonanemi, z francuzkiego przełożył i licznemi dodatkami powiększył J. Waga, 3 tomy rsr. 6.

**Quatrefages Adolf.** Karol Darwin i jego poprzednicy, studjum nad teorją przeobrażeń, przełożył i uzupełnił Juljan Ochorowicz. Cena rs. 1 kop. 20.

**Anczyc Wł. L.,** Obrazki dramatyczne ludowe, rs. 1.

**Kraszewski J. I.,** Macocha z podań XVIII wieku, 3 tomy, rs. 2 kop. 25.

**Zacharyasiewicz J.,** Widoki familijne, powieść, rs. 1.

**Lewes G. H.,** Szkice z życia zwierzęcego, przełożył Artur Powławski, kop. 70.

**Stachowicz Konst.,** Nauka czterech działań arytmetycznych, kop. 75.

**Schödler F.,** Chemja, przeł. Alfons Ciszewski, 2-gie wydanie, rs. 1.

— Fizyka, przeł. Alfons Ciszewski, wyd. drugie, rs. 1.

— Zoologja, przeł. A. Wałecki, wyd. 2, rs. 1 kop. 20.

**Zdrowaś Marja.** Nabożeństwo dla młodego wieku, zebrała i ułożyła Józefa Kamocka, brosz. kop. 60, opr. w ang. płótno rs. 1, w chagrin rs. 1 kop. 35.

**Pod Twoją Obronę,** Nubożeńćtwo dla dzieci, na chwałę Boga i cześć N. M. P., ułożyła Józefa Kamocka, brosz. kop. $37\frac{1}{2}$, ozd. opr. w ang. płótno kop. 75, w chagrin rs. 1 kop. 10.

**Ołtarzyk codzienny,** krótki zbiór modłów do codziennego użycia, brosz. kop. 60, w chagrin rs. 1 kop. 35.

**Grouven Dr H.,** Praktyczne zastosowanie teorji żywienia inwentarza z uwzględnieniem miar i wag dziesiętnych, tłum. Aug. Lubomęskiego, kop. 60.

**Bydło.** Ustęp z Encyklopedji Rolnictwa, rs. 1. 5—6 — 10,914 —

---

**Kalendarz Popularno-naukowy i informacyjny z rycinąmi na r. 1874.**

Nakładem Księgarni i Litografji J. Zinberga Krakowskie Przedmieście Nr 418 (21) wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach, cena kop. 20. Zawiera oprócz powiastek poezji, artykuły naukowe jak Gromy, Grad i t. p. przez Strojnowskiego. W części informacyjnej jarmarki, biegi i taksa kolei żelaznych tak w Królestwie jak i w Cesarstwie, przepisy pocztowe, stemplowe, zamiany miar i wag dawno polskich na ruskie i nawzajem, oraz Urzędników Sądowych. Kalendarzyk kieszonkowy na r. 1874, cena 3 k. za sto sztuk rs. 1 kop. 50. — 11531 — 3—6

---

## NIESŁYCHANIE TANIO.

Niesłychanie tanio

## NOWY DZIENNIK MÓD DAMSKICH:

wychodzący w Krakowie dwa razy w miesiąc

Cena w Warszawie

**Z rycinami** kolorowanemi rocznie rs. 4, kwartalnie rs. 1, **bez rycin kolorowy rocznie rs. 2 kop. 70**, kwartalnie $67\frac{1}{2}$

Na Prowincji i w Cesarstwie

**Z Ryc. kolor. Rocznie** rs. 5 kop. 60, **kwaralnie** rs. 1 kop. 40, **bez rycin kolorowych rocznie** rs. 4, kwartalnie rs. 1.

Powyższy dziennik Mód odznaczający się niesłychanie niską ceną **nietylko że dorównywa najpiękniejszym krajowym i zagranicznym wydawnictwom** tego rodzaju ale pięknością rycin jak równie papieru i druku, oraz praktycznością swoją wiele z nich przewyższa.

Oprócz bowiem nadzwyczaj gustownych tualet robotek damskich i tablic krójów przynosi prześliczne wzory haftów, kołnierzyków i t. p. oraz ubrań dla dzieci.

**Ekspedycja główna w Warszawie**

W księgarni i Składzie Nut

## FERDYNANDA HOESICK

ulica Senaturska Nr 496

prenumerować można

we wszystkich **Księgarniach**, **Kantorach** w Warszawie na Prowincji i w Cesarstwie.

- 11855 — 1-3

---

## PRZEGLĄD
## DZIEJÓW PRZYRODY.

### STUDJA FILOZOFICZNE

przez

### D-ra Wincentego Szyszłło.

Dwa tomy in 8-vo obejmujące 600 stron druku z drzeworytami w tekście. Tom pierwszy traktuje o naturze w ogólności, a mianowicie o samorodztwie, sile i materji, sile żywotnej, życiu i komórce, obiegu materji i siły w przyrodzie, początku ziemi i następnym jej rozwoju dziejowym. Tom drugi poświęcony wyłącznie nauce o człowieku i jego stosunku do natury, obejmuje następujące rozdziały: o człowieku kopalnym, o jedności gatunku wszystkich plemion ludzkich, o pochodzeniu gatunków istot organicznych, o pochodzeniu człowieka. Wykład teorji Darwina w dwóch ostatnich rozdziałach zawiera przeszło 200 stron druku. Skład Główny w księgarni **Mauryceego Orgelbranda**, oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. Cena rs. 3, z przesyłką rs. 3 kop. 30. —11,913—1—3

— **Biblioteki Warszawskiej** wyszedł zeszyt za miesiąc Listopad r. b. i obejmuje: 1) Hrabina Kofel, powieść historyczna J. I. Kraszewskiego. 2). Kilka aktów oryginalnych sądowych z wieku XIV i XV przez Romualda Hubego. Serbia, Zarysy historyczno-etnograficzne przez P. 4). Poezje Wincentego Pola przez A. Tyszyńskiego. 5). Wojciech Jakubowski, marszałek polny wojsk francuzkich przez Józefa Łoskiego. 6). Kronika Zagraniczna, naukowa, literacka i artystyczna. 7). Korespondencja ze Lwowa. 8). Wystawa powszechna w Wiednin. 9). Piśmiennictwo krajowe i zagraniczne. 10). Wiadomości literackie. — Prenumerata roczna w Warszawie rs. 9, na prowincji rs. 10, półroczna w Warszawie rs. 4 kop. 50 na prowincji rs: 5. Prenumeratę z prowincji przesyłać należy do księgarni Gebethnera i Wolffa. —11,883—1—1

## OGŁOSZENIE.

W dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 10-tej z rana w Kancelarji Wójta gminy Mokotowa, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż 47,000 sztuk cegły palonej. Utrzymujący się przy licytacji należność zaraz uiścić obowiązanym będzie.

—11,903—1—1 **A. Lewicki.**

---

## O B W I E S Z C Z E N I E.

Pozostałe w spadku po Michale i Apolonji małżonków Turskich i w Inwentarzu tegoż spadku przedemną spisanym zamieszczone 4 konie, dorożka parokonna na resorach, sanki żelazne poduszki i koła do dorożki, chomąta, różne sprzęty stajenne meble i sprzęty pokojowe, przedmioty do prowadzenia gospodarstwa domowego służące, bielizna i odzież męzka i kobieca, pościel i przedmioty rozmaitego przeznaczenia, na żądanie opieki małoletniego Spadkobiercy, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, będą sprzedane przedemną przez **licytacją publiczną**, która rozpocznie się dnia 31 Października (12 Listopada) 1873 r. (we środę) o godzinie 9-tej przed południem w Warszawie w domu pod liczbą 1236 (przy ulicy Pańskiej pod liczbą 68). — **Antoni Rozwadowski** Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie. — 11,922 — 1—1

---

## NIEMKA

z dobrym akcentem, poszukuje miejsca do dozoru starszych dzieci, a zarazem do zastąpienia gospodyni domu. Zastać można od godziny 11-tej do 4-tej po południu. Nowy-Świat Nr 58, 3-cie piętro, mieszkania Nr 7. —11,900—1—3

Potrzebny jest

## GUWERNER

w starszym wieku, posiadający w wyższym stopniu francuzki, a nauki klassyczne w niższym zakresie. Wiadomość u Rządcy domu Nr 1054c (29), ulica Grzybowska, rano do 9 i pół, po południu od 6-tej. —11,891—1—3

Potrzebna jest

## NAUCZYCIELKA

polka, posiadająca język francnzki i muzykę do 10-cio-letniej dziewczynki na wieś. O warunkach dowiedzieć się na Nowy-Świat Nr nowy 36, mieszkania 8, wprost bramy. —11,921—1—1

**O S O B A**

w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, matkowania dzieciom, lub towarzystwa, posiadająca muzykę. W tymże miejscu jest **OSOBA** młoda, poszukująca także miejsca do sklepu, lub domowego zarządu miejskiego. Wiadomość przy ulicy Żabiej dom Janasza, Nr 7, mieszkania Nr 18, na drugiem piętrze pod lit. L. H.—11,924—

Do Cukierni potrzebni są

## 4 UCZNI,

w wieku lat 15 do 17, dobrego prowadzenia. Wiadomość w Cukierni Plocera ulica Ś-to Jańska. —11,901—1—3

Potrzebną jest

## P A N N A

w prywatnym domu, do roboty sukien bardzo wydoskonalona w krawieczyznie. Zgłosić się na ulicę Mazowiecką Nr 6, stróż Józef wskaże. —11,886—1—3

Potrzebne są

## P A N N Y,

zdatne do krawieczczyzny. Ulica Bielańska róg Tłomackiego Nr 600, dom Fraunda, Nr mieszkania 3, drugie piętro. —11,890—1—1

Potrzeba jest zaraz

## DWÓCH UCZNIÓW,

od 15 do 16-stu lat mieć mogących, z edukacją szkolną i dobrego prowadzenia. Zgłosić się mogą do Cukierni E. Wedel, przy ulicy Miodowej. —11,850—2—3

## PANNA

umiejąca dobrze szyć na maszynie Grovera i Bakierà, oraz PANNY podręczne i do nauki, potrzebne są do Magazynu **J. Matuszewskiego,** przy ulicy Miodowej. —11,775—3—3

Poszukiwany jest

## TECHNIK ZDOLNY,

do prowadzenia Huty Szklannej, będącej na ukończeniu, w bliskości kolei żelaznej Brzesko Kiewskiej. Prócz stałej pensji, zapewnioną może być tantiema od zysków. Objęcie posady może nastąpić zaraz. Bliższa wiadomość w Księgarni E. Wende i Spółka, w Warszawie. —11,868—2—4

Potrzebną jest zaraz

## NIEMKA

do usług, mówiąca jak najmniej po polsku, zgłosić się na ulicę Wiejską Nr 3. Stróż wskaże. —11,910—1—3

---

Do dóbr, o 3 mile od Warszawy odległych potrzebnym jest zaraz, ale nie żonaty i bez dzieci **PISARZ**, wyłącznie tylko dla prowadzenia rachunków z mleczywa i nadzoru nad Holendernią. Do osobistej umowy co do pensji i warunków. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Szpitalnej Nr 10 nowy, na 2-em piętrze w oficynie, gdzie drewniany ganek, mieszkania Nr 15. —11,899 1—3

W mieście **Sieradzu** jest do wydzierżawienia od 1 Czerwca 1874 r.

## HOTEL WARSZAWSKI

z Restauracją, na głównej ulicy na przeciwko urzędu pocztowego położony. Tamże do nabycia lub wydzierżawienia jest w każdym czasie **DOM** z ogrodem owocowo-warzywnym na 6 ciu dzies. (3 morgach) położonym z 1,400 drzew składającym się. Wiadomość na miejscu.— **Rafałowicz.** 11,919—1—3

## Folwark dziedziczny

dzies. 95 (włók 6, mórg 10), przy kolei żelaznej od Warszawy wiorst 7 z młynem wodnym, inwentarze, lasem, budowlami i obsiewami, krescencją, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest pod korzstnemi warunkami, zaraz do sprzedania. Wiadomość: ulica Ciasna Nr 1791|2, zaraz obok fabryki Ewansa, Nr mieszk. 28. —11,923—1—2

W domu pod Nrem 43, ulica Marszałkowska przyjmuje się

## do szycia na maszynie

wszelkiego rodzaju **bielizna i krawieczczyzna**, roboty wykonywają się z całą sumiennością po cenach najniższych. Mieszkania Nr 5, drugie piętro. Tamże jest do sprzedania **SALOPA** podbita jonatami, **Łóżko** jesionowe, **Korale**. Wszystko to za bardzo nizką cenę. —11,887—1—1

Przyjmuje

## wszelkie roboty

krawiecczyznę, szuby, bieliznę damską i męzką po umiarkowanych cenach. Udzielam lekcji kroju podług metody najnowszej i taniej. Przyjmuję **PANIENKI** do nauki, tutejsze na przychodnie, z prowincji ze wszystkiem. — **W. ROMANOWICZ,** ulica Ogrodowa Nr 26, mieszkania Nr 11. —11,898—1—1

## PRACOWNIA UBIORÓW MĘZKICH
## Józefa Jastrzębskiego,

przeniesioną została na ulicę Marszałkowską pod Nr 50 nowy. —11,926—1—1

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

## S U K N I A

**wełniana,** jasna, koloru rezedowego, mało używana, na osobę szczupłą, wysokiego wzrostu, oraz MUFKA i KOŁNIERZYK tumakowe. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 10 nowy, w podwórzu na lewo, w pierwszej sieni. —11,816—1—1

**Dystylarnia Juljana Fuchs** przy rogu ulic Brackiej i Żurawiej, przyjmuje

## JARZEMBINĘ

w jaknajwiększych partjach, po cenach bardzo korzystnych. —11,889—1—6

**Za rs. 75,** jest do sprzedania

**P Ł A S Z C Z**

szopowy czarnem suknem kryty, prawie nowy, na osobę dobrego wzrostu i tuszy, **FUTRO** doborowe, oraz **SURDUT** liberyjny, syberynowy ciemny, nowy, za przystępną cenę. Ulica Ś to-Jerska Nr 22 nowy, mieszkania Nr 17, w pierwszem podwórzu na prawo, pierwsza sień. —11,907—1—3

## FUTRO

Elki amerykańskie, w dobrym stanie, mało używane, są do sprzedania. Wiadomość w Cukierni T. Czajkowskiego Nr 638b. —11,906—1—3

# MAGAZYN pod firmą JÓZEFA ZELT,

otrzymał świeże Towary na obecną porę roku: Materje jedwabne na Salopy futrzane, jako to: **Draps de France, Draps Caschemir, Gros de Londres, Tąffetas de Lyon,** także salopowe materjały wełniane, niemniej **Aksamity Lyońskie, Wierzchy do futer gotowe.** Materjały wełniane na suknie, jasienne i zimowe jako to: **Diagonal, Satin, Popeline, Prunelle, Tween, Jaquard fasonné, Cheviotte, Toile de Chine.** Prócz tego odpasowane Suknie haftowane, **Andrea, Rococo, Tuniques Parisienes.** Materjały na **Dolmany** i krótkie paltociki futrzane. Także **Batysty d'Annanas** i szerokie na **podszewki, Chustki Batiste d'Annanas,** i zwyczajne aż do najwyższych gatunków, **z RĘCZNEJ NITKI.**

**Różne materjały na użytek kościelny,** jako to: **Coteline** białe i kolorowe, **Mory** srebrne i złote, **Adamaszki** jednokolorowe i kolorami przerabiane.

**Materjały meblowe, Cretony** w wyborze, **Dywany filcowe** na łokcie, **Chodniki kokosowe, Manilla** i wełniane, na schody lub do wybicia pokoi, **Słomianki kokosowe** i inne.

Mezkie artykuły: **Świeże fasony krawatów Cachenez,** jedwabne i wełniane, **Czapki futrzane** i kortowe, **Kapelusze** Cilindre **Laville,** Chustki czarne na szyję, **Kaftaniki** jedwabne trykotowe, zalecane **przeciw epidemji,** Kaftany trykotowe **Lama, Cachemir, Camisols d Chasse, Koszule flanelowę, różne Skarpetki.** i t. d. Magazyn powyższy jest niemniej zaopatrzony w różnego rodzaju **rękawiczki damskie i mezkie,** a mianowicie **czarne glacé** double coeture, takież kolorowe, rękawiczki zwane, **gants de Turin,** różnokolorowe, oraz **skórkowe, z pluszem i futrem.** — 11920 — 1—3

# DLA KOBIET

## Lekcje Rzemiosł Buchalterji i innych przedmiotów za opłatą 5 rs. miesięcznie.

W Zakładzie Spółki połączonej Pracy Kobiet przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28 bez przerwy odbywają się wykłady Buchalterji, nauka kroju sukien, rękawiczek, bielizny oraz szycia na maszynie, fryzjerstwa i introligatorstwa. Osoby należące do Spółki pobierają naukę bezpłatnie. Oprócz tego nauka wszelkich innych rzemiosł natychmiast wykładaną będzie, skoro się na które z nich zapisze sześć kandydatek.

Tamże koloryzują się fotografią zupełnie nowym miniaturowym sposobem, za opłatą rs. 1 od formatu biletowego i rs. 2 od formatu gabinetowego, oraz przyjmuje się wszelkie obstalunki w zakresie damskiej toalety. W Bazarze zaś Spółki nabywać można gotowe wyroby i towary rozmaitego rodzaju po cenach bardzo umiarkowanych.

— 11914 — 1—12

**W NIEDZIELĘ PO RAZ OSTATNI.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że ja niżej podpisany przybyłem do miasta Warszawy na krótki czas z moim znanym już nie tylko w zagranicznych, lecz także we wszystkich większych miastach Cesarstwa, Apparatem tak nazwanym

## HARDEROSKOP,

odznaczającym się szczególnem urządzeniem mechanizmu za pomocą astronomji. Aparat ten pokazuje pod jaką planetą i niebieskim znakiem każden *się* rodził, o czem też będzie wydawać uczęszczającym drukowane kartki, oprócz tego oznacza lata urodzenia, **odgaduje przeszłość, oznajmia teraźniejszość, przepowiada przyszłość.** Mam przeto nadzieję, że Szanowna Publiczność, zaszczyci mnie swemi odwiedzinami i licznie będzie się przekonywać, o rzetelności niniejszego ogłoszenia. Przyjmuję każdodziennie od 11 z rana do 10 wieczorem w mieszkaniu pod Nr 50, w Hotelu Paryzkim, przy ulicy Bielańskiej; wchód z podwórza po prawej stronie. **CENA za wejście kop. 50.—August Harder.**—11784—

# PIWO STOŁOWE

**butelka po kop. 6.**

Oprócz sprzedarzy przy browarze na Placu Ś-go Aleksandra i rogu Brackiej jest do nabycia:

U PP. Sperlinga w piwnicy w Hotelu Europejskim;
„ Chmielewskiego, Nowomiejska, Nr 13;
„ Jesiona, Freta, Nr 6;
„ Gackiewicza, Podwal, Nr 16;
„ Kozieradzkiego, Leszno i róg Karmelickiej.

oraz polecam Szanownym Amatorom **Porter** zwyczajny i dubeltowy, **Piwo bawarskie** wyborowe i **Piwo** na sposób Pilseński, które od 20-go b. m. rozpoczne sprzedawać.

1 6 — 11,878 — Z uszanowaniem, **Zygmunt Szeligowski.**



## Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

**przy ulicy Nowy-Świat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.**

Po cenach **umiarkowanych** sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stolik do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. podobne rozmaite. z któremi się poleca. (1—12) 11808 -

## FUTRO TUMAKI, niepokryte,

są do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 13 nowy, w oficynie lewej na parterze, drzwi od schodów na prawo. —11,753 - 3—3

Jest do sprzedania

## FUTRO

Niedźwiedzie, ulica Warecka Nr 3 nowy, 2gie piętro, u Górskiego. —11,902—1—3

## 55 KOP.

## Garniec Nafty Amerykańskiej

najlepszego gatunku (prima) sprzedaje Fabryka Mydła i Świec Józefa Gołembiowskiego w dwóch moich sklepach w Rynku Starego Miasta pod Nrem 35 (nowy 1), i pod Nrem 44 (nowy 19). Czerwone znaki. —11,888—1—3

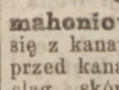
## ŚLIWKI TURECKIE

tegoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel.** Krakowskie Przedmieście, obok kościoła Śgo Krzyża. —11,817—3—0

## KARETA

i POWÓZ poczwórne do sprzedania, widzieć je można codziennie oprócz świąt do godziny 11 tej. Wiadomość przy Szpitalnej Nr 10 u stangreta Kazimierza. —11,842—2—4

Jest do sprzedania



## KARETA

podwójna, w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Szwajcara pałacu Brühlowskiego. —11,799—3—3

## SZUBA

z niedźwiadków, Kołnierz z borowych tumaków, Palto podszyte psami sybirskiemi, do sprzedania za cenę przystępną, wszystko mało używane. Wiadomość w składzie futer J. Kacperski, ulica Bielańska. —11,892—1—3



Jest do zbycia za nizką cenę

## KARETKA

dwuosobowa w dobrym stanie, świeżo odnowiona, na jednego i parę koni. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 13, w fabryce powozów. 11,905—1—1

Jest do sprzedania:

## WOLANT

nowo-wybudowany, na jednego i parę koni, parę **Powozów, Chomonta** angielskie na parę i jednego konia. Ulica Długa Nr 30 w hotelu Drezdeńskim, u siodlarza Tomaszewskiego. —11,875—1—3

## DWA KUCYKI

zdatne do pociągu i pod wierzch do sprzedania na ulicy Chmielnej pod N. 11, mieszkania Nr 5. —11,845—1—1

We wsi Świdry, powiecie Makowskim, na szosie Petersburgskiej położonej, w nocy z dnia 6 na 7 b. m. skradziono ze stajni p. Jurkowskiemu

## Parę wałachów

siwych, jabłkowatych, po lat 7 mających, wzrostu średniego, dobrze utrzymanych, wraz z bryczką na żelaznych osiach. Nagrody dającemu wiadomość przeznacza się rs. 50. —11,917—1—1

Po zniżonej cenie

## SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28.
„ na całe cegiełki po kop. 26.
Handel **Braci Wróbel,** na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 2 - 0 11,818 —

**Do sprzedania**

## Nieruchomość

na Solcu, przynosząca przy nizkich opłatach komornego 9% czystego zysku, który łatwo przy małem podwyższeniu komornego do 12% dojść może, za szacunek około Rs. 35,000, Towarzystwa miejskiego jest 10,000 rubli. Wiadomość powziąść można przy ulicy Twardej, Nr 15, mieszkania Nr 19. - 11584—4—4

## KAPITAŁ 2,250 RS.

w całości lub częściowo rs. 900 i 1,350 są do wypożyczenia na domy murowane w Warszawie w środku miasta położone. Kapitały te mieścić się winny na pierwszej połowie wartości domu wykazanej w hypotece lub w fajerkassie. Wiadomość u mecenasa Helcel pod Nrem 484a. —11,849 - 2—2

## Marchew olbrzymia biała pastewna

z zieloną główką, ostatniego zbioru, na wysiew jesienny nadeszła do **Domu Handlowo-Komisowego**

## J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej, Nr 471a (2).
Tamże dostać można

## WORKÓW

**oryginalnych amerykańskich** w rozmaitych rozmiarach i gatunkach, po przystępnej cenie. 1—3 — 11,915

## WIEDEŃSKIE SZNURKI Z WATY,

do opatrywania okien na zimę, nadeszły do Składu Papieru **St. Winiarskiego,** Nowy-Świat Nr 1311 (62) i sprzedają się:
Paczka białych do 4-ch okien, kop. 70.
„ bronzowych „ „ 80.
—11,866—2—6

Do sprzedania za przystępną cenę

## Garnitur Mebli

**mahoniowych,** rypsem kryty, składający się z kanapy, dwóch foteli, 6 krzeseł, stół przed kanapę, stolik do kart, lustro i szesląg, skórą kryty. Róg Siennej i Zielnej. wchód od Siennej, Nr 2 nowy, stróż wskaże —11,566—4—6

## E. KIETLIŃSKA

utrzymująca **Pracownię Ubiorów i strojów damskich,** ulica Bielańska Nr 14 nowy, w domu W-go Obrębskiego. Wykonywa **suknie** od ceny rs. 2, **wierzchy do futer** od rs. 3, także podszycie Futer.

**PANNY do nauki** przyjmuje. Tamże można się dowiedzieć o **KOŁNIERZU i MUFCE sobolowych** do sprzedania. —11,833—2—3



## FORTEPIAN

koncertowy, z angielską mechaniką, o 7-miu oktawach, z 6 ciu sprejcami, z blatą mosiężną i metalową, z pięknym i silnym tonem,— także i **Pianina** za przystępną cenę. Ulica Zielna Nr 22, róg Ś-to Krzyzkiej. —11,864—2 3

Wskutek nagłego wyjazdu, są do sprzedania

## MEBLE MAHONIOWE,

w bardzo dobrym stanie i za cenę nader przystępną. Marszałkowska Nr 69 nowy, stróż wskaże. —11,790—3—3

## Dwie Komody antyk,

półokrągłe, duże z bronzami i medaljonami, oraz **Stolik i Jardinierka** są do sprzedania w Bazarze **Merkurego** na Tłomackim, niedochodząc ulicy Bielańskiej, Nr 2.
3—6 — 11,755 —

## MEBLE

dobre, Szafa wielka sosnowa, za rsr. 9; Komoda jesionowa rs. 7; Stół mahoniowy rs. 15; 2 fotele skórzane rs. 14, do sprzedania, 2 piętro, Ś to Jańska, Nr 13 nowy. —11,770—3—3

## POKÓJ

z meblami i fortepianem, wspólnym wchodem i usługą, dla osoby przyzwoitej, płci żeńskiej, jest do wynajęcia od 8-go Listopada, na 1-em piętrze w oficynie, przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 28, w domu Uruskiego. Stróż wskaże. —11,918—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie

## DWA POKOJE

od frontu, z osobnem wejściem, z meblami lub bez. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 10. Stróż wskaże. —11,745—1—3

Potrzebne jest zaraz

## MIESZKANIE

złożone z 6ciu do 8miu pokoi, ze stajnią i wozownią, pomiędzy Bankiem a ogrodem Krasińskich. Zgłosić się można w każdym czasie, na ulicę Bielańską, do hotelu Paryzkiego Nr 33. —11,927—1—1

Do najęcia od 1-go Stycznia 1874 r., przy ulicy Długiej pod Nr 53 nowym

## MIESZKANIE

w oddzielnej oficynie, złożone z trzech pokoi, przedpokoju, obszernej kuchni, schowania, piwnicy i osobnej góry. Bliższa wiadomość w magazynie W-go Geyer. —11,916—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

## SKLEP

z całym urządzeniem, ulica Długa Nr 32. Wiadomość u stróża. Tamże dowiedzieć się można o **MIESZKANIU** wspólnem. —11,912—1—4

Do wynajęcia każdego czasu

## SKLEP

z jednym pokojem i kuchnią. W sklepie tym przez kilkanaście lat odbywała się sprzedaż mięsa. Oraz stajnia na sześć krów lub pomieszczenie na woły. Wiadomość u Właściciela przy ulicy Chłodnej Nr 897 (nowy 38). —11,925—1—2

Do odstąpienia każdej chwili

## SKLEP urządzony z towarem

Norembersko - Galanteryjnem, Mydlarskiem, Dystrybucyjnem i t. p., przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. — 11,837—2—3

(Patrz Dodatek 2-gi.)

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 244.

*Dnia 10 Listopada 1873 roku.* — *Poniedziałek* — *Dnia 29 Października (10 Listopada) 1873 roku.*



## Naczelnik Wydziału Administracyjnego Zarządu XI Okręgu Komunikacji

Podaje do wiadomości, że w Biurze Zarządu XI Okregu Kommunikacji i jednocześnie w miejscowych właściwych Izbach Skarbowych, odbywać się będą poczynając od dnia 8 (20) listopada 1873 roku do dnia 19 Listopada (1 Grudnia t. r. o godzinie 12-tej z południa, in minus, głośne licytacje i przetargi na dostawę w latach: 1873, 1874, 1875, 1876 żwiru i kamieni, bez tłuczenia ich na szaber, do konserwacji i reperacji dróg bitych XI Okręgu Komunikacji w granicach gubernji: Kaliskiej, Kieleckiej, Łomżyńskiej, Lubelskiej, Petrokowskiej, Radomskiej, Suwałkskiej i Siedleckiej, położonych i podzielonych na 28 grup i stanowiących 25 oddzielnych przedsiębierstw.

Ilość dostawy w powyższych latach obliczoną została na 53,837 sażenów kubicznych kamieni i żwiru,, wartości zaś na rs. 827,386.

Szczegółowe ogłoszenie licytacyj tych dotyczące, pomieszczone jest w Dziennikach Warszawskich i we wszystkich Gubernialnych Dziennikach; warunki zaś licytacyjne wykazujące szczegółowo ilość dostaw i termina onych, mogą być przejrzane i kopiowane codziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych w Zarządzie XI Okręgu Kommunikacji i Izbach Skarbowych wyżej wymienionych gubernji.

J. Stępiński.

— 11731 — 2—2

Żądaną jest

## Osoba młoda

szlachetnego urodzenia, znająca dobrze język polski i niemiecki i umiejąca szyć, do towarzystwa i zarządu domem. Wiadomość, Krak.-Przedm. Nr 450 (83), na 3 piętrze od frontu, mieszk. Nr 4. —11,709—3—3

Potrzebni są

## UCZNIOWIE

do zakładu fotograficznego, przy ulicy Miodowej Nr 1. —11,701—3—3

Potrzebne są

## PANNY

zdatne do krawieczczyzny damskiej. Wiadomość: Tłomackie Nr 8 nowy, na dole od frontu. —11,801—2—3

## BUCHHALTER

znający języki: niemiecki i polski, oraz posiadający chlubne świadectwa, pragnie przyjąć obowiązki kassjera z kaucją rs. 3000 do 4000 w jednym z większych domów handlowych tu w Warszawie. Szanowni reflektanci raczą swe offerty lub też adressa składać w Redakcji tegoż pisma, pod lit. T. C. Nr. 11. —11,421—6—6

Potrzeba jest dwóch

## UCZNIÓW do Cukierni.

Zgłosić się mają do Właściciela zakładu „Alhambra", przy ulicy Miodowej. —11,791—2—3

**Potrzebny jest na prowincję** zdolny

## MASZYNISTA,

do prowadzenia **lokomobili z młockarnią, młynem i tartakiem.** Kandydaci z świadectwami, zgłaszać się mogą do **Składu Głównego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,** przy ulicy Senatorskiej, N. 473d, w godzinach przedpołudniowych. 11,662—3—3

## KORESPONDENT-BUHALTER,

zatrudniony obecnie w pewnej znacznej instytucji bankowej Poznańskiej, a mianowicie w interesach zbożowych najzupełniej obznajmiony, życzy sobie przyjąć odpowiednie stanowisko. Łaskawe offerty uprasza się składać pod adresem: Schneider et Haertel dla J. P 1849 w Poznaniu. —11,560 3—3

## GOSPODARZ rolny,

pełniący dotychczas obowiązki Inspektora Dóbr, w gospodarstwie doskonale wykształcony, również praktycznie i teoretycznie obznajmiony z uprawą łąk i drenowaniem czyli osuszaniem gruntów, tudzież biegły w niwelacji i rysunku, poszukuje odpowiedniego miejsca. Osoby interesowane raczą offerty adresować R. LAHN, poste restante **TŁOMACZ** w Galicji. —11,777—2—3

## Oficjalista agronom,

w sile wieku, kawaler, znający języki: polski, ruski i niemiecki, obeznany zakładami fabrycznemi i buchalterją, mogący złożyć kaucję, życzy sobie przyjąć miejsce buchaltera, kassjera, magazyniera i t. p. Chlubne świadectwa i rekomendacje posiada. Bliższą wiadomość udzieli p. Tschoepe, handel Win, plac Krasiński. —11,785—2—3

Potrzebny jest

## MAJSTER,

obznajmiony **z wyrobem Cegły Ogniotrwałej.** Zgłosić się proszę do Fabryki Pieców A. E. Stalewskich, ulica Tamka, Nr 17, w Kantorze. —11583—4—5

## U AKUSZERKI

**F. Kiewi z,** pod Nr 1417 nowy 2, przy ulicy Siennej, są pokoje w każdej chwili do wynajęcia, dla osób spodziewających się słabości, lub na dłuższy czas przed słabością; gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany. —11,452 4 6

Jest do sprzedania

## FUTRO MĘZKIE NIEDŹWIEDZIE, kryte.

**Wiadomość:** ulica Ś-to Krzyżka Nr 25, na dole w oficynie, mieszkania Nr 3. —11,744—2—3

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE Breveté en France et à l'Etranger. A. Legrand ainé

D.O.M. Le Directeur

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE Breveté en France et à l'Etranger. A. Legrand ainé

## BÉNÉDICTINE

## LIKIER

## MONACHORUM BENEDICTINORUM

## Opactwa w Fécamp.



Sławny ten likier tak dalece uznany został przez publiczność, że obecnie zastawiają go na najwykwintniejszych stołach, tak w restauracjach jak i w domach prywatnych, w najspanialszych pałacach; salonach książęcych. Powodzenie jego wywołało liczne naśladownictwa, a przedewszystkiem za granicami Francji.

Osoby, które przywiązują wagę, aby używać tylko prawdziwy likier czysty, wytworny i hygieniczny w wysokim stopniu, raczą zwracać uwagę na fałszerstwo obrzydliwego smaku i szkodliwe dla zdrowia, Zamieszczamy tu obok wzór naszych butelek, a powyżej wzór pieczęci i etykiet, w które opatrzony jest **prawdziwy likier Benedictine.**

Skład główny u P. A. LEGRAND ainé w Fecamp (we Francji).— Agencja główna w Paryżu, Boulevard Haussmann, Nr 76.

Dostać można w Warszawie w składach PP. Ant. Stępkowskiego, Sowińskiego i Szulca, jak również u PP. Simon i Stecki, kupców win. 3 6 —10,612—

## SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

## A. F. Galle,

**ulica Senatorska Nr 467b „pod Słoniem"**

otrzymał tegoroczne transporta

Tranu lekarskiego Dra Jongh,

Tranu białego parowego (Codliver Oil),

Tranu lekarskiego żółtego,

wszystkie w wyborowych gatunkach z któremi ma zaszczyt polecić się.

2—12 —11,485

## JEDWABIE I WEŁNY

W ZNACZNYM WYBORZE

NA KOSTJUMY I SUKNIE

POLECA MAGAZYN BŁAWATNY

## JANA THONNES.

5—6 11,469 —

## Bazar Stowarzyszenia MERKURY,

**róg Bielańskiej i Tłomackiego Nr 599 a, b.**

Sprzedaje złożone do sprzedania przedmioty, jako to: Ubiory męzkie, kobiece i dziecinne, bieliznę stołową, wyroby srebrne i złote, galanteryje, szkło i porcelanę, lampy stojące i wiszące, zegary, książki i nuty, meble, obrazy olejne i sztychy, sprzęty kuchenne i t. p.—Przyjmuje w komis do sprzedaży rozmaite przedmioty za nader umiarkowaną opłatą, a obecnie do Nowego Roku przyjmuje sposobem komissowym wszelkie **FUTRA** pod warunkami przez Administrację Bazaru wskazanemi. —10,675— —5—0

## Kit zimowy

do okien w massie po kop. 2½ za funt.

**Kit** szklarski pokostowy po kop. 6 za funt.

**Sznurki z waty** po kop. 1½ za łokieć.

**Djamenta** szklarskie od rs. 2 kop. 25, sprzedaje się w Handlu Szkła A. Baytel, przy ulicy Nowy-Świat Nr 43, gdzie czerwone znaki.

10—10 —11,021—

Den geehrten Herrschaften von Warschau zur gefälligen Kenntnissnahme, das ich eine Parthie

## Harzer-Kanarier-Vögel

prima sorte, zum Verkauf gebrach habe.

Hochachtungsvoll

## R. Baumgärtel.

NB. meine Wohnung ist hötel Leipzig, Nr 8. —11,835—1—3

**Zarząd Spółki połączonej pracy kobiet** podaje do wiadomości, iż w Ba[...] Spółki nabywać jeszcze można

## KAPELUSZE aksamitne,

poczynając od rs. 6, kastorowe strojnie przybrane od rs. 2 kop. 50, oraz znaczny zapas Bielizny damskiej i męzkiej, oprócz tego pracownie spółki przyjmują wszelkie obstalunki w zakresie damskiej toalety, których ceny i wykończanie niepozostawiają nic do życzenia. Przy tej sposobności Zarząd S-ki ma honor nadmienić, iż nowy kurs rzemiosł rozpocznie się dnia 15 Listopada, a z tego powodu uprasza interesowanych o wczesne zapisywanie się w Kantorze S-ki, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28. —11,806 2—3

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia

## „Merkury"

**znajdują się świeżo nadesłane**

## POWIDŁA,

zaś w Sklepach: przy ulicy Podwale i przy ulicy Marszałkowskiej,

## Arak Zagraniczny

najlepszego gatunku. Każda butelka pieczętowana jest przez Zarząd Komory, w dowód, że Arak ten jest bez żadnej przymieszki. —11389—3—0

Ktoby sobie życzył nabyć, około

**500 korcy KARTOFLI**

wyborowych, mączystych, smacznych w jedzeniu, zechce się zgłosić do Rządcy domu Nr 11 nowy, przy ulicy Mazowieckiej, do godziny 9-tej rano, lub po 5-tej po południu, gdzie mu próba takowych, jakoteż warunki nabycia przedstawionemi będą. —11,679—2—3

## SKŁAD HURTOWY I DETALICZNY

## LAMP NAFTALINOWYCH

## Władysł. Podgórskiego,

Krakowskie-Przedmieście **Nr 389,** wprost Saskiego Placu.

Mieszczący się dotychczas w domu pod Nrem 390, przeniesionym został w b. m., do nowo na ten cel umyślnie zbudowanego lokalu, w domu własnym, pod Nrem 389, i zaopatrzony w wielki wybór Lamp, od skromnych do najwykwintniejszych **Stołowych, Wiszących i Ściennych** najnowszej i najlepszej konstrukcji, po cenach stałych, a mianowicie:

Lampy Salonowe, porcelanowe i metalowe z globami, od rs. 2 kop. 50. . . .
Lampy wiszące z daszkami i kontrwagą, do jadalnych pokoi. od rs. 4. . . .
Lampy do pisania, czytania i szycia, z daszkami mlecznemi, od kop. 70. . . .
Lampy ścienne z globami (Bras), od rs. 1 kop. 50. . . .
Lampy do buduarów i sypialni, (Ample), od rs. 5 kop. 50. . . .
Lampy kuchenne, przedpokojowe, nocne, fabryczne i warsztatowe, od kop. 25. . . .

} i wyżej stosownie do wykończenia i skompletowania Lampy

Żyrandole, Kandelabry i Świeczniki brązowe.

PP. Kupcom i Handlującym poleca się wyżej wymienione Lampy, oraz ich części składowe, jako to: Postumenty, Rezerwoary Brennery, Daszki mleczne i papierowe, Globy, Tulipany, Cylindry, Knoty, i t. p., po cenach fabrycznych, z odstąpieniem Rabatu.

8—8 — 10,697 —

# AUGUSTE
## (LOMATZSCH)
PROPRIÉTAIRE DU
# RESTAURANT AUGUSTE
VIENT D'ACQUÉRIR POUR UN LAPS DE 20 ANNÉES LE FONDS DE
# L'HOTEL DEMOUTH
## (a St. Pétersbourg)

Aprés avoir complétement renouvelé et terminé la réorganisation de cet Hôtel, lui avoir donné toutes les instalations qui le mettent au niveau des premiers hôtels de l'Europe et s'être assuré le concours de spécialistes bien connus du public, le nouveau propriétaire a l'honneur de prévenir MM. les voyageurs qu'ils trouveront dans **l'Hotel Demouth:**

Plus de **300** grands et petits appartements, dont plusieurs pour familles, avec entrée séparée.
Une nouvelle et élégante salle de table d'hôte.
Un salon de lecture.
Un bureau de télégraphe pour la correspondance avec la ville, l'intérieur et l'étranger.
Un bureau spécial chargé de surveiller la prompte expedition et distribution de la correspondance.
Des voitures-omnibus desservant reguliérement les gares

## INDÉPENDAMMENT DE CECI:

*MM. les voyageurs qui voudraient se garantir des appartements préparés à l'avance et trouver à la gare une voiture spéciale avec un domestique de place sont priés de vouloir bien s'adresser par dépêche à l'administration de l' Hôtel.*

*L'administraiton mettra, aux prix d'abonnement, à la disposition des personnes habitant l'Hôtel, un certain nombre de loges et fauteuils pour les représentations de l'Opéra italien.*

*L'administration de l'Hôtel se met à la disposition de MM. les voyageurs pour tous les renseignements locaux dont ils pourraient avoir besoin, soit avant leur arrivée, ou pendant leur séjour à l'Hôtel.*

*Prix des appartements à partir de 1 rouble par jour.*

**AUGUSTE LOMATZSCH,**
Propriétaire du Restaurant Auguste et de l'Hôtel Demouth.

4—4 — 11,384 —



## MAGAZYN MEBLI



# ROBERTA PERL,

od lat wielu egzystujący przy ulicy Marszałkowskiej, drugi dom od Złotej, pod Nr 1395 nowy 36, poleca się wszelkim doborem **Mebli** własnego wyrobu, po cenie przystępnej tamże jest Garnitur używany, oraz Sekretera Orzechowa do sprzedania.

6—6 — 10,458 —

Zabezpieczające od przeziębienia i reumatyzmu
## KAFTANY I SPODNIE
skórzanne zamszowe

Najpraktyczniejsze w użyciu, gdyż nie wymagają częstszego prania jak raz na rok, a dziesięć lat i więcej stosunkowo do gatunku, z pożytkiem używane być mogą, jakiej to trwałości żaden wyrób wełniany ani jedwabny nie posiada.— Z takichże skór **prześcieradła, poduszki, pasy brzuszne, skarpetki i bandaże.** — Wykończone w wielkim doborze w fabryce własnej, poleca

Magazyn wyrobów rękawiczniczych **LUDWIKA KUNICKIEGO**, Krakowskie Przedmieście Nr 7 dom dawniej W-go Grodzickiego dziś JW. Hr. Krasińskiego.

2—2 — 11550 —

## BULJON ze ZWIERZYNY,

w tabliczkach, wyrobu Kleczkowskiego w Pi..e, nagrodzony medalem na wiedeńskiej wystawie, jako doskonały i ekonomiczny produkt w prowadzeniu domowej kuchni—oraz Ekstrakty ciekłe z kuropatw, w słoikach, zawsze do nabycia, w sklepie naprzeciwko Saskiego Placu, obok siodlarza Stolzmana.

—10663—5—6—

## RS. 6,500,

jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie lub własności ziemskiej. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

—11,787—2—2

JEUNESSE ET FRAICHEUR DU TEINT
*par l'emploi de la*
**CRÊME DE BEAUTÉ**
à base de **GLYCÉRINE** et de **BISMUTH**
*et de la Poudre de riz*
*AUX FLEURS DE LYS*
*de Cachemyr*
**VIOLET**
*12, Boulevard des Capucines*
Rotonde du Grand-Hôtel PARIS

**VIOLET**
*Inventeur du*
**SAVON ROYAL DE THRIDACE**
*seul recommandé*
par les
**CÉLÉBRITÉS MEDICALES**
*317, Rue Saint-Denis*
(30 31) 3947

# PRALNIA WIEDEŃSKA
**LESZNO, 62.**

Celem ułatwienia oddawania bielizny do prania w Zakładzie, kursować będzie po mieście furgon rozwożący bieliznę wypraną i zabierający do prania takową. Zanim jednak wykończenie furgonu nastąpi, Pralnia ma honor prosić osoby życzące sobie powierzać jej bieliznę, iżby takową wraz z dokładną specyfikacją i adresem odsyłać raczyły przez Posłańców publicznych na koszt Pralni. Bielizna wyprana będzie odsyłaną do domów franco.

Młod osoby w wieku od lat 13 do 15, przyjmowane są na naukę prasowania żelazkami paryzkiemi (bez dusz). Po ukończeniu umówionego terminu nauki, osoby te znajdą w Zakładzie stałe zajęcie za yuagredzeniem od 60 do 80 kop. dziennie, w miarę zdolności. 2 3 — 11,652 —




# PIGUŁKI Z ROŚLIN
# PANA CAUVIN
**Aptekarza w Paryżu,**

Dla uniknienia fałszerstwa, należy żadać, aby Pigułki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko **CAUVIN** znajdowało się w każdej pigułce.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (46 0) — 358 —

# KAPSUŁKI RAQUIN
**PRZYGOTOWANE Z CZYSTEGO BALSAMU KOPAIWY DLA WYLECZENIA SEKRETNYCH CHORÓB**

Uznane przez Paryzką Akademią medyczną.

**Dla uniknienia** falszerstw wymagać należy, aby nazwisko wynalazcy P. RAQUIN **znajdowało się na każdym** flakonie, obwiniętym w raport fakultetu medycznego w Paryżu, **przetłómaczonym na pięć języków.**

W Paryżu, ulica Faubourg Saint-Denis, nos 78 i 80.

**Sprzedaje się** we wszystkich aptekach gdzie dostać można również **Wizykatoryi i Papieru Albespeyres.**

**Dostać można w *Warszawie*** w składach materyałów aptecznych **PP. FERD. AUG. GALLEGO, LUDWIKA SPIESSA I MROZOWSKIEGO.**

7 13 9363 —

W drukarni Kurjera Warszawskiego,—(Plac Teatralny, Nr 1739 r, nowy).

Дозволено Цензурою